

Michał Stanisław Jasiński

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN

ORCID 0000-0002-8883-5998

Ksiądz profesor Filip Diaczan. Portret warszawskiego moskalofila

The Reverend Professor Philip Diaczan. The Picture of a Warsaw-based Russophile

Philip Diaczan (1831–1906) was one of the vital figures within the Russophiles of Galicia, a popular pro-Russian, anti-Polish movement in Austria-Hungary. Having studied in Vienna under Franc Miklosic, in 1858 he started his career as a Greek Catholic priest and a gymnasium teacher in Lviv and Berezhany, specializing in classical languages. In 1866, he moved to the Kingdom of Poland and soon led a mass exodus of Greek Catholic clergy fleeing to Russia in order to embrace better living conditions, and, eventually, join the Orthodox Church in 1875. A gymnasium teacher of classics, first in Chełm, then in Warsaw, in 1874 he was given a professorship at the University of Warsaw, which he held onto until 1903. Lacking in professional competence, he became the very epitome of a social climber and an apparatchik of the superintendent Alexander Apukhtin, giving a bad name to the Imperial University as a place purportedly full of intrigue and devoted to the Russification of Poles instead of spreading academic knowledge.

Keywords: Filip Diaczan, biography, professor, University of Warsaw, teacher, gymnasium, Galicia, Kingdom of Poland, Lviv, Chełm, Warsaw, Uniates, Orthodox Church, Russophiles

Słowa kluczowe: Filip Diaczan, biografia, profesor, Uniwersytet Warszawski, nauczyciel, gimnazjum, Galicja, Królestwo Polskie, Lwów, Chełm, Warszawa, unicy, prawosławni, moskalofilstwo



Ryc. 1. F. Diaczan w czasach studenckich. Źródło: *Lystuvannya ukrayins'kyx slavistiv z Francem Mikloshychem*, Kyjiv 1993, s. 118.



Ryc. 2. F. Diaczan w Petersburgu, 1875 r. Źródło: P.N. Batuškov, *Holmskaâ Rus'. Istoričeskiâ sud'by russkago zabuž'â*, Sankt-Peterburg 1887, s. 209.

rozwoju nauki o języku ukraińskim, tak jakby uczony protojerej był dwoma odrębnymi bytami. Jego działalność naukowa dopiero niedawno doczekała się bardziej dogłębnych analiz. Godne uwagi są informacje zawarte w pracach Leona Tadeusza Błaszczyka (1923–2016), Anny Bażenowej i Sarkisa Kazarowa³. Pełniejszy portret Diaczana, zarówno jako duchownego,

Proboszczem parafii unickiej przy ul. Miodowej w Warszawie w 1872 r. został przybyły kilka lat wcześniej do Królestwa Polskiego z Galicji ks. Filip Diaczan. Człowiek ten, dziś praktycznie nieznany, w swoim czasie wywoływał emocje, budził kontrowersje. Niechętny mu ks. Emilian Bańkowski (1830–1891) widział w nim „jednego z najchytrzejszych i najzręczniejszych księży przybyłych z Galicji”¹. Z jakiego kontekstu kulturowego wywodził się ów przybysz? Otóż na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. nastąpiła masowa migracja duchowieństwa ruskiego z Austro-Węgier do Królestwa Polskiego. Władze rosyjskie liczyły, że na duchownych galicyjskich uda im się oprzeć plan likwidacji obrządku unickiego, do czego doszło w 1875 r.² Protojerej Diaczan był jednym z wykonawców tej polityki rządu jako sprowadzający i przydzielający Galicjan do różnych stanowisk w eparchii chełmskiej. Po wykonaniu tego zadania dał się poznać jako średniej klasy pedagog i uczony, nauczyciel gimnazjów i wykładowca Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Historycy winią go za niemały osobisty wkład do czarnego wizerunku, jaki w polskiej historiografii ma ta niepozabawiona przecież wartość uczelnia. Działalność Diaczana można oceniać krytycznie, lecz trudno odmówić tej postaci pewnego znaczenia dla rozwoju wypadków w Galicji i Królestwie Polskim.

W literaturze ks. Diaczan długo pozostawał postacią drugorzędą, postrzeganą w dwóch aspektach. O jego roli historycznej głównie wzmiankowano, zwykle – niezależnie od siebie – w kontekście polityki wyznaniowej caratu lub

1 E. Bańkowski, *Ruś Chełmska od czasu rozbioru Polski*, Lwów 1887, s. 71.

2 A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005, s. 49–58; idem, *Kościół prawosławny na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej (1596–1918)*, [w:] *Prawosławie. Światło ze wschodu*, red. K. Leśniewski, Lublin 2009, s. 691–757; A. Mironovič, *Likvidaciâ unii na territoriiâh Pol'skogo Korolevstva*, „*Pravoslavie v Baltii*” 2016, nr 5 (14), s. 9–18.

3 L.T. Błaszczyk, *Filologia klasyczna na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1816–1915*, cz. 2, 1862–1915, War-

jak i badacza, po raz pierwszy rysuje się w niniejszym studium. A z pewnych względów zarysować go warto. Spośród przeszło stu unickich duchownych przybyłych do Królestwa Polskiego z Galicji tę zapomnianą postać wyróżnia odmienność losu, brak marginalizacji, a tym bardziej degradacji, w końcowej fazie kariery, po konwersji na prawosławie i umocnieniu się jego struktur w Królestwie. Biografia protojereja ukazuje, co mogło stać się udziałem najambitniejszych członków tej społeczności, którzy potrafili w pełni wykorzystywać sprzyjającą koniunkturę, a następnie oprzeć się kolejnej, reakcyjnej tym razem fali w polityce kadrowej Świętobliwego Synodu.

Filip Nikitycz Diaczan⁴ urodził się 13 (25) października 1831 r.⁵ we wsi Roznoszyńce położonej niedaleko Zbaraża jako syn Nikity (zm. 1837) i Eleny Diaczanów. Jego nazwisko pojawia się w wielu formach: w piśmiennictwie polskim przybierało nieraz formę Djaczan, Dijaczan lub Dyaczan; po niemiecku Philipp Diaczan, po ukraińsku Пилип Микитович Дячан (Дячань), po rosyjsku – wedle ówczesnej pisowni – Филипп Никитичъ Дьячанъ. Czasem błędnie pisano „Djazcem”. Od miejsca urodzenia u progu działalności publicznej przyszedł uczonego przyjął pseudonim literacki „M. Roznoszyński”, pod którym chronił swą tożsamość w tekstach polemicznych⁶. Warto w tym miejscu zauważyć, że „raznoczyniec” (ros. *разночинец*) albo „element raznoczyński”, termin zbliżony w wymowie do pseudonimu Galicjanina, w przedrewolucyjnej Rosji od końca XVII w. oznaczał przedstawiciela nielicznej, nierejestrowanej oficjalnie warstwy społecznej, która stanowiła swoiste limbo – składała się z osób pochodzenia nieszlacheckiego, które zdobywszy wyższe wykształcenie i wykonując wolny zawód, opuścili swój dawny stan, chłopski, duchowny, urzędniczy lub kupiecki, ale nie zasilili żadnego z innych istniejących ani nie zdobyły lub nie zarejestrowały szlachectwa. Wydaje się znamienne, że pseudonim literacki Diaczana mógł nieco ironicznie odwoływać się do dwóch składowych tożsamości jego nosiciela – rusińskości

szawa 2003, s. 61, 160–162, 171, 173, 177, 190–192, 194–198, 259, 306, 310, 311, 322, 327; A.Ů. Baženova, S.S. Kazarov, *Naučno-pedagogičeskaâ deâtel'nost' professora F.N. D'âčana*, „Novoe Prošloe” 2016, nr 2, s. 38–55.

- 4 Do biografii ks. Diaczana: Archiwum Państwowe w Lublinie [APL], Chełmski Konsystorz Grekokatolicki [ChKGK], sygn. 35/95/0/12.3/736, *Delo kafedral'nago protoiereâ Filippa D'âčana*, 1866–1877; Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu [RGI], f. 733, op. 165, d. 256, *Delo Departamenta narodnogo prosviešeniâ po dokladnoj zapiske okružnogo inspektora Moskovskogo učebnogo okruga Lavrent'eva L.I. o prepodavanii grečeskogo Źyka v gimnaziâh*, 28.01.1885–9.02.1889; f. 821, op. 4, d. 1875, *Departament duhovnyh del inostrannyh ispovedanij Ministerstva vnutrennih del. 8. Duhovenstvo (černoje i beloje); služasie učreždenij po upravlenu greko-uniatami i duhovnyh. 3. Ličnye dela duhovnyh lic. D'âčan Filipp*, 13.04.1867–11.05.1875; f. 796, op. 437, d. 412, *Formulârnij spisok o službe čina duhovnogo vedomstva D'âčana Filippa Nikitiča, protoiereâ, ispolnâušego dolžnost' ordinarnogo professora Varšavskogo universiteta i učitelâ drevnih Źykov Varšavskoj 1-j mužskoj gimnazii*, 16.06.1888; P. Prozorov, *Sistematičeskij ukazatel' knig i statej po grečeskoj filologii*, Sankt-Peterburg 1898, s. 22 (poz. 318), 23 (poz. 319), 103 (poz. 224). W przypadku archiwów petersburskich ograniczono się do kweryndy inwentarzowej. Zob. też: W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835–1875*, Lublin 1992, s. 124; *Chełmski Konsystorz Grekokatolicki [1525] 1696–1875 [1905]. Inwentarz analityczny archiwum*, oprac. M. Trojanowska, Warszawa 2003, s. 319; N. Volynec', *Dyachan Pylyp*, [w:] *Ternopil's'kyj encyklopedyčnyj slovnyk*, t. 1, Ternopil' 2004, s. 553; J.O. Dzendzelivs'kyj, *Dyachan Pylyp Mykytovyč*, [w:] *Ukrayins'ka mova: Encyklopediya*, Kyjiv 2004, s. 166; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia i kler kościoła prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX–XXI wieku*, Rybno 2012, s. 204.
- 5 Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka im. Wasyła Stefanyka – Oddział Rękopisów [LNNB VR], f. 167, op. 2, spr. 1154, p. [папка – teczka] 40, k. 5; Ya.R. Dashkevich, *Materialy I.O. Levyč'koho yak dzherelo dlya biohrafichnoho slovnyka*, [w:] *Istorychni dzherela ta yix vykorystannya*, z. 2, Kyjiv 1966, s. 50.
- 6 L.F. Chervins'ka, A.T. Dykyj, *Pokazhchyk z ukrayins'koyi movy*, Xarkiv 1929/1930, s. 247; I.F. Masanov, *Slovar' psevdonimov russkih pisatelej, učenyh i obšestvennyh deâtelej*, t. 4, Moskva 1960, s. 175; O.I. Dej, *Slovyk ukrayins'kyx psevdonimiv ta kryptonimiv (XVI–XX st.)*, Kyjiv 1969, s. 128, 133, 323, 347.

i plebejskości. Może również dać do myślenia, że jego właściciel na kolejnych etapach życia obu przyrodzonych składników tożsamości z różnym skutkiem usiłował się wyprzeć. Los dla „Roznoszyńskiego” okazał się łaskawszy niż dla wielu raznoczyńców.

Jako człowiek pochodzący z nizin, ale ambitny i spragniony awansu społecznego, Diaczan wykorzystał jedyną istniejącą w danych warunkach drogę do kariery, przetartą przez poprzednie pokolenie rusińskich intelektualistów. Został wpiery księdzem greckokatolickim, a następnie – nieznacznie dystansując się od pierwszego wyboru – językoznawcą, filologiem klasycznym. Analizując motywy wpływające na wybór „powołania kapłańskiego”, należy zważyć, że wiejskim duchownym był ojciec Filipa⁷. Duchowieństwo w Rosji stanowiło odrębny stan, a praktyka dziedziczenia kapłaństwa należała do tradycji stanowej. Gdyby zaś dać wiarę słowom elegii wygłoszonej przez przyjaciela Filipa na jego pogrzebie, można też przyjąć, że taką ścieżkę życia „wymodliła” dla syna matka, nadzwyczaj pobożna niewiasta. Albo uznać, że prawdziwe motywacje człowieka zwykle spowija mgła.

Po latach nauki w gimnazjum tarnopolskim (1845–1853) Diaczan, jako dobrze rokujący alumn czteroletniego Seminarium Duchownego we Lwowie, w latach 1853–1857 studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wiedeńskiego, następcy osławionego Barbareum⁸. Do Seminarium Greckokatolickiego w Wiedniu⁹ spośród kilkudziesięciu kleryków studiujących na określonym roczniku trafiało ze Lwowa dziesięciu najzdolniejszych. Niektórzy, prawdopodobnie mniej światli, rotowali pomiędzy oboma ośrodkami. Diaczan uczył się w Wiedniu od pierwszego roku, co świadczy o znacznym zacięciu naukowym. Ukończywszy studia, w 1858 r. przyjął święcenia i 26 września tego roku rozpoczął pracę nauczycielską.

Należał do duchowieństwa białego – przed święceniami założył rodzinę z Zofią Miłkołajewną z Raszkiewiczów (1837–1901), córką duchownego greckokatolickiego, która w 1875 r. wraz z mężem i dziećmi przyjęła prawosławie¹⁰. Małżonkowie doczekali się sześciorga dzieci: czterech synów – Władimira (Włodzimierza), Teodozego (Teodozjusza), Antoniego i Konstantina (Konstantego) – oraz dwóch córek – Eleny (Heleny) i Julii.

7 I. Ichnatowicz, *Uniwersytet Warszawski w latach 1869–1899*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1981, s. 436.

8 Philippus Diaczan został wymieniony w spisie studentów – pierwszego (1854) i drugiego (1855) kursu. Muzeum Narodowe we Lwowie im. Andrzeja Szeptyckiego. Oddział rękopisów i starodruków, Pкп-678, *Consignatio Alumnorum Seminarii generalis Leopoliensis rit. gr. cath. Cum Candidatorum Status ecclesiastici erga literas certificarioras studia theologica frequentantium Archidioecesanorum Leopoliensium et Dioecesanorum Premisliensium pro anno Scholastico 1854*, k. 13; 1855, k. 10v; „Bote für Tirol und Vorarlberg” 1.09.1855, nr 200, s. 1082; J. Pelesz, *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den aeltesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, t. 2, Wien 1881, s. 995; *Korespondencyja Yakova Holovac'koho v litax 1850–62*, wyd. K. Studyns'kyj, L'viv 1905, s. 142, 210, 245, 551; D. Błażejovskij, *Byzantine Kyivan Rite Students in Pontifical Colleges, and in Seminaries, Universities and Institutes of Central and Western Europe (1576–1983)*, Rome 1984, s. 257, 325; idem, *Historical Šematism of the Archeparchy of L'viv (1832–1944)*, t. 2, Kyiv 2004, s. 85; W. Osadczy, *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007, s. 442–443; S.L. Piech, *Wychować dla Kościoła i państwa: formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775–1918*, Kraków 2012, s. 110.

9 O Seminarium Wiedeńskim: Ya. Hordyns'kyj, *Videns'ka hr. k. duxovna seminariya v rr. 1852–1855*, L'viv 1913 (o Diaczanie s. 3, 4); W.M. Plöchl, *St. Barbara zu Wien. Die Geschichte der griechisch-katholischen Kirche und Zentralpfarre St. Barbara*, bild 1, Wien 1975, s. 40–49; D. Błażejovskij, *Byzantine Kyivan Rite Students*, s. 236–237.

10 Archiwum Państwowe m.st. Warszawy [APW], sygn. 72/196/0/-/27, Akta stanu cywilnego cerkwi prawosławnej św. Trójcy na Podwalu w Warszawie, akta chrztu z 1875 r., k. 9–11.

Na studiach, obok nauk duchownych, Diaczan miał okazję słuchać wykładów z filologii słowiańskiej i klasycznej, między innymi wybitnego sławisty Franca Miklošiča (1813–1891), w historiografii austriackiej znanego jako Franz von Miklosich. Wcześniej odkrył w sobie zamiłowanie do nauki, o czym świadczy treść jego listu z 18 października 1858 r. do wiedeńskiego profesora. Początkujący nauczyciel informował w nim twórcę słowiańskiej gramatyki porównawczej, że na jego polecenie przesyła mu z biblioteki lwowskiego monasteru bazylińskiego stary manuskrypt potrzebny do uzupełnienia dzieła *Lexicon linguae Slovenicae veteris dialecti* (Wiedeń 1850). Obiecał zarazem sukcesywnie dosyłać kolejne materiały¹¹. We wstępie do ukończonego dzieła uczony zaliczył go do grona swych najwerniejszych przyjaciół¹².

Ze wspomnień rektora Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego i pioniera białorutenistyki Jefimija Fiodorowicza Karskiego (1860–1931) wynika, że Miklošič zaproponował obiecującemu wychowankowi wyjazd na stypendium do Berlina, gdzie ten miałby pobierać nauki u profesora Franza Boppa (1791–1867), badacza języków indoeuropejskich. Z propozycji tej jednak Diaczan nie skorzystał, na horyzoncie zamajaczył bowiem plan otwarcia na Uniwersytecie Lwowskim katedry słowianoznawstwa, którą szykowano specjalnie dla niego. Do utworzenia katedry ostatecznie nie doszło i młody adept nauki musiał zadowolić się posadą nauczyciela pomocniczego (suplenta) w I Gimnazjum Akademickim we Lwowie, gdzie w latach 1858–1861 nauczał języków starożytnych. W 1861 r. we Lwowie zdał egzamin na nauczyciela gimnazjalnego języków klasycznych oraz niemieckiego, cerkiewnosłowiańskiego, rosyjskiego i polskiego. Następnie w latach 1862–1863 pracował jako nauczyciel Gimnazjum w Brzeżanach¹³, a w latach 1863–1866 ponownie w lwowskim Gimnazjum Akademickim¹⁴. W 1866 r. zdał egzamin na doktora teologii; stopień ten otrzymał od rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Lwowskiego.

Podczas pobytu w Brzeżanach, który przypadł na gorący okres przedpowstaniowy, brał udział w budzeniu ducha narodowego Rusinów. Jego obecność w miasteczku znalazła wyraz w zarejestrowanej przez Oskara Kolberga krotocwilnej dumce *Zaproszenie na bal w Brzeżanach*, w której duchowny, zawzięcie tańczący z żoną kozaka, stanowi podmiot liryczny i niczym nie przypomina szacownego profesora uniwersytetu, którym miał się stać kilka lat później¹⁵. Brzeżany były wówczas siedliskiem działaczy ruchu obrzędowego, którym przewodził miejscowy proboszcz, ks. Mykoła Kotlarczuk. Wspierali go katecheta Iwan Biłous i inni nauczyciele – wśród nich Diaczan¹⁶. Polacy widzieli w tej działalności tworzenie podziałów między uczniami różnych narodowości i szerzenie wrogiej ideologii – swoiste preludium dla późniejszego moskalofilstwa. Jak pisał redaktor „Gazety Narodowej”:

11 *Dyachan Pylyp Mykołajowych (dokument nr 21)*, [w:] *Lystuvannja ukrayin's'kyx slavistiv z Francem Mikloshychem*, Kyjiv 1993, s. 116–120, 129 (tamże fotografia Diaczana); J. Fuchsbauer, *The Dioptre as a Source of Miklosich's Lexicon Palaeoslovenico-Graeco-Latinum*, [w:] *Miklosichiana bicentennialia. Zbornik u čast dvestote godišnjice rodenja Franca Miklošiča*, Belgrade 2013, s. 34–35.

12 F. Miklosich, *Lexicon Palaeoslovenico-Graeco-Latinum*, Vindobonae 1862–1865, s. III.

13 „Laibacher Zeitung” 15.01.1862, nr 11, s. 41; „Czas” 16.01.1862, nr 12, s. 2; „Słowo” 11/22.01.1862, nr 3, s. 11; *Berezhańs'ka himnaziya. Storinky istoriji. Yuvilejna knyha*, red. N. Volyneć, Berezhańy–Ternopil' 2007, s. 124, 135.

14 Część urzędowa (*Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej*), „Gazeta Lwowska” 26.09.1863, nr 220, s. 883; *Zvit dyrekcyji c. k. akademichnoyi himnaziyi u L'vovi za rik shkyl'nyj 1900/1901*, L'viv 1901, s. 42; S.L. Piech, op. cit., s. 354.

15 O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 57/2, *Ruś Czerwona*, cz. 2, z. 2, Wrocław–Poznań 1979, s. 1308.

16 A. Chernen'kyj, *Na slidax Markijana...*, „Dilo” 11.07.1937, nr 150, s. 7.

Dotąd w gnieździe rodzinnem Sieniawskich było jako tako, bo Ormianie, Polacy, Rusini i Żydzi żyli w największej zgodzie. Aż oto przyjeżdża ks. Diaczan, katecheta gimnazjalny, i rozdziela młodzież na polską i ruską, ztąd awantury, psoty. W piątek jednakże, kiedy wiara szkolna obchodziła w naszym pięknym kościele farnym uroczystość swego patrona, św. Jana Nepomucena, 6 Rusinów, pomimo zakazu uczęszczania na nabożeństwo naszego obrządku, trzymali świece z 6 Polakami, zaco ale *malam notam* dostaną. Skarb Potockiego zaprosił w ten dzień wiarę szkolną na majówkę do lasku w Eustachówce, gdzie ich wszystkich serdecznie goszczono. W tem zły duch szepnął kilku Rusinom, by się odłączyli dla zaśpiewania „Mnohaja lita”, którą Niemcy tu przezwali „Neun und neunzig mal”. – Nasza wiara wet zawet zapłaciła muzykę i kazała sobie zagrać swego – a gdy im p. dyrektor Liszka przeszkodził – więc psocili Rusinom. Oto pierwsze objawy sztucznego rozdziału, który ks. Diaczan tak troskliwie szczepi¹⁷.

Relację powyższą potwierdza jeden z uczniów gimnazjum w Brzeżanach, Józef Czernecki (1874–1929), późniejszy nauczyciel gimnazjalny w Brzeżanach i Lwowie, który pisał, że choć

w stosunkach wzajemnych panowała wśród młodzieży największa zgoda, nie było najmniejszych sporów, najściślejsze stosunki przyjaźni wiązały Polaków i Rusinów [...] mimoto już wówczas nurtował duch separatyzmu, bo kiedy za wspólnem porozumieniem kl. VIII. postanowiła się fotografować, w dniu oznaczonym żaden z Rusinów nie jawił się przed aparatem tak, że stanęło tylko nas 13 Polaków do fotografii, którą odbitka przedstawia.

Jego zdaniem wśród kadry

Snac były duchy przekory, którym zależało na rozdwojeniu młodzieży. Były to te same jednostki, co poszły następnie uszczęśliwiać naszych braci za kordonem, jak ks. Dziaczan późniejszy „protorej” w Warszawie¹⁸.

Nieco inaczej postawę Diaczana opisano we wspomnieniach ukraińskich.

W 1861 r. nauczycielem gimnazjum [brzeżańskiego] był Filip Diaczan, zdolny i trochę arogancki. Uchodził za wroga Polaków, ale i Rusinów nie faworyzował. Będąc pod wrażeniem, że ten faworyzuje Rusinów, jeden z uczniów siódmej klasy, Żyd, obrażony na nauczyciela, który dwa dni z rzędu go przepytywał – wystąpił na forum klasy przeciw niemu. Przeprowadzono śledztwo, ale ucznia ukarano łagodnie, gdyż nauczyciele Polacy zrobili z tego sprawę „narodowo-polityczną”, mimo że uczeń był Żydem. Wynikłe stąd nieporozumienia trwały do końca roku szkolnego. Solą w oku Polaków poza nauczycielem Diaczanem byli ks. Kotlarczuk,

17 „Gazeta Narodowa” 22.05.1862, nr 20, s. 6. W cytatach polskich zachowano pisownię oryginalną.

18 J. Czernecki, *Brzeżany: pamiątki i wspomnienia w setną rocznicę założenia Gimnazjum*, Lwów 1905, s. 77–78.

proboszcz w Brzeżanach, i katecheta ks. O. Biłous. Magistrat Brzeżan, pod naciskiem polskich „patriotów”, wysłał do namiestnictwa [galicyjskiego] skargę na ogół nauczycieli-greckokatolików, w szczególności na tych trzech, domagając się ich usunięcia, a motywując to ich wrogim postępowaniem wobec polskich uczniów, polskiego społeczeństwa i państwa. Ponadto w skardze-donosie napisane było, że prowodyrem jest ks. Kotlarczuk, który promuje idee schizmatyckie, że wszyscy wymienieni próbują zrusyfikować gimnazjum, że katecheta ks. Biłous świadectwa podpisuje po rosyjsku, a podczas Liturgii w cerkwi nie dzwoni na podniesienie...

Namiestnictwo przekazało donos do zbadania dyrektorowi gimnazjum Szelechtelewowi, który wszystkie zarzuty po kolei odrzucił, dał Diaczanowi jak najlepsze świadectwo, wyjaśniając, że gdy chodzi o wspomniane faworyzowanie, to akurat złe oceny u Diaczana notują Rusini. [...] Koniec zaś był taki, że cała sprawa polskiego donosu poszła do kosza. Nauczyciel Diaczan po wszystkich tych „przyjemnościach” przeniósł się na posadę do Lwowa¹⁹.

Oprócz dydaktyki Diaczan prowadził działalność pisarską. W 1864 r. pod pseudonimem „M. Roznoszyński” w rusińskim czasopiśmie pedagogicznym „Dom i Szkoła” oraz w formie odrębnej broszury opublikował krytyczną recenzję pierwszej części – poświęconej głoskom – podręcznika *Gramatyka języka ruskiego* (1862), którego autor, ks. Mychajło Osadca (1836–1865), inny wiedeński uczeń Mikłosiča a zarazem duchowny greckokatolicki, był bezpośrednim rywalem Diaczana na obu frontach – naukowym i religijnym. W krytyce omawiany jest zarzut plagiatu, który postawił książce Antoni Małeckci (1821–1913), profesor Uniwersytetu Lwowskiego – Diaczan jednak go oddalił i ostatecznie docenił wartość niedoskonałego dzieła²⁰. Rok później na zlecenie lwowskiego konsystorza greckokatolickiego Diaczan napisał własny podręcznik szkolny do nauki rodzącego się literackiego języka ukraińskiego. Narracja przyjęła formę dialogu nauczyciela i ucznia. Książka ukazała się nakładem drukarni Instytutu Stauropigijnego pod zarządem Stefana Huczkwoskiego w dwóch wersjach językowych – polskiej i ruskiej (ukraińskiej)²¹. Wybór języków podyktowany był istnieniem szkół ludowych z różnymi językami wykładowymi; zresztą wcześniejsze gramatyki języka ukraińskiego także ukazywały się w różnych językach – po rosyjsku, polsku i łacinie²². Podobnie jak wcześniejsi gramatykarze Diaczan nie trzymał się zasad pisowni ustalonych na Soborze Uczonych Ruskich z 1848 r., pierwszym narodowym zjeździe oświatowym w Galicji, zwołanym przez Główną Radę Ruską, na którym dyskutowano nad polityką naukową i językiem ukraińskim. Stosował się natomiast do założeń Mikłosiča i Osadcy. Mimo pewnego chaosu pojęciowego książki Osadcy i Diaczana z lat sześćdziesiątych XIX w., obok podobnych podręczników ks. Hryhorija Szaszkwycza (1809–1888)

19 *Berezhans'ka Zemlya. Istorychno-memuarnyj zbirnyk*, N'yu Jork 1970, s. 63 (przeł. MSJ).

20 M. Osadca, *Gramatika ruskogo ōzika*, L'vov' 1862; M. Roznošin'skij, *Krytyka na gramatiku ruskogo ōzika, sostavlenu d-rom Mihailom Osadcom*, L'vov 1864, s. 4, 52 („Dom i Škola” 1864, c. 19–23; 52 strony); O. Ogonovskij, *Istoriâ literatury ruskoy*, t. 2, L'vov 1889, s. 603.

21 F. Diaczan, *Metodyczna gramatyka języka mało-ruskiego*, Lwów 1865 (136 stron); P. D'âčan, *Metodična gramatika ōzika mało-ruskogo*, L'vov 1865 (142 strony; z wprowadzeniem wyjaśniającym motywację autora, którego brak w wydaniu polskim).

22 P. Žiteckij, *Očerck zvukovoj istorii malorusskago narečîâ*, Kiev 1876, s. 5.

i Omeliana Partyckiego (1840–1895), zapoczątkowały rozwój kodyfikacji ukraińskiej terminologii gramatycznej, która dojrzały kształt przybrała dopiero po rewolucji październikowej²³. W okresie galicyjskim Diaczan opublikował jeszcze jeden artykuł poruszający problematykę językoznawstwa porównawczego²⁴.

Nieco wcześniej Diaczan zmuszony był współpracować ze swoim rywalem. W 1861 r. wraz z Osadcą, ks. Marcelim Popielem i kanonikiem Michałem Malinowskim wszedł w skład specjalnej komisji, powołanej przez arcybiskupa metropolitę lwowskiego Grzegorza Jachimowicza (1792–1863), ideowego przywódcy obozu świętojurskiego²⁵, mającej sformułować zalecenia w sprawie delatynizacji liturgii greckokatolickiej. Działalność komisji umarła jednak w zarodku²⁶. Sam o tym okresie swego życia pisał:

Należałem do tych działaczy ruskich, którzy będąc oderwani od wielkiego plemiennia ruskiego i otrzymawszy niemieckie wykształcenie, własnym wysiłkiem doszli do świadomości narodowej, pokochali rodzimą ruską mowę, rodzimą greckowschodnią Cerkiew, i siłą własnego wewnętrznego popędu stali się nieustraszonymi propagatorami kwestii ruskiej za granicą²⁷.

Jako referent pomocniczy greckokatolickiego konsystorza metropolitarnego, współzałożyciel stowarzyszenia Ruska Besida i sekretarz towarzystwa oświatowego Matyca Hałycko-Ruska²⁸ Diaczan wydawał się dobrze umocowany w lokalnych strukturach władzy. Odnosił również sukces podczas zbiórki funduszy, prowadzonej przez ks. Łukasza Cybika, na stworzenie gimnazjum bazylianek we Lwowie²⁹. Swoją przyszłość widział jednak w swej ideowej ojczyźnie – Rosji. Działający w Chełmie ukraiński historyk i teolog Teofan

- 23 „Nedelâ” 13.06.1865, nr 23, s. 188; *Ruska Matica*, „Gazeta Polska” 9.08.1865, nr 179, s. 2; *Język ruski i prowadzanie*, „Gazeta Narodowa” 16.05.1866, nr 113, s. 1; *Otčet o zanâtiâh slavânskimi narečiami, komandirovannago zagranicu docenta Imper. Novoros. universiteta A. Kočubinskago za vremâ ot 1-go avgusta 1874 g. po 1-e fevr. 1875 g.*, Odessa 1876, s. 51; V. Simovych, *Praci v dvox tomax*, t. 1, *Movoznavstvo*, Chernivci 2005, s. 189; O. Horda, *Z istoriji formuvannya slovotvirnoyi terminolohiji: koncepcija P. Dyachana*, [w:] *Tendenciji rozvytku ukrajyns'koyi leksyky ta hramatyky*, cz. 1, red. I. Kononenko, I. Mytnik, S. Romanyuk, Varshava–Ivano-Frankivs'k 2014, s. 117–132.
- 24 F.N. D'âčan, *O pol'ze porovnyvatel'nogo âzykoznanâ dlâ izučeniâ russkogo âzyka i ob otnošenii staroslovenskogo i russkogo âzykov na osnovanii mefodičeskogo zvukosloviâ i nauki o slovosgibanii*, [w:] *Naukovyj sbornik izdavaemij Literaturnym obšestvom Galicko-russkoj Maticy*, L'vov 1866, s. 1–23.
- 25 Świętojurcy – stronnictwo polityczne zawiązane w 1848 roku we Lwowie wśród duchowieństwa unickiego (termin pochodzi od katedry św. Jura). Odwoływało się do tradycji Rusi Kijowskiej i Halicko-Włodzimierskiej, głosiło odrębność Rusinów i wrogość wobec Polaków. Z czasem podzieliło się na nurt umiarkowany – staroruski – i radykalny – moskalofilski.
- 26 B.A. Dedickij, *Antonij Dobrânskij, ego žizn' i deâtel'nost' v Galickoj Rusi*, L'vov 1881, s. 90; D. Venckovskij, *Grigorij Âhimovič i sovremennoe russkoe dviženie v Galicîne*, L'vov 1892, s. 78; W. Osadczy, op. cit., s. 128.
- 27 „Cerkovnyâ vedomosti” 1906, t. 19, nr 13–14, s. 733 (przeł. MSJ). Por. I. Dzieduszycy, *Ruś Galicyjska, jej separatyzm: przyczyny tegoż, działania i skutki*, Gródek 1888, s. 152.
- 28 Ruska Besida (1861–1939), od lat dwudziestnych XX w. pod nazwą Ukrainka Besida – ukraiński klub kulturalny działający we Lwowie; organizował spotkania otwarte, wykłady, koncerty i przedstawienia teatralne. Matyca Hałycko-Ruska (od 1848 r. do lat trzydziestych XX w.) – ukraińska organizacja kulturalno-oświatowa działająca we Lwowie; organizowała sieć szkół i wydawała prace naukowe. „Gazeta Narodowa” 23.07.1864, nr 167, s. 3; „Gazeta Lwowska” 27.07.1864, nr 170, s. 688; „Gazeta Polska” 31.07.1865, nr 171, s. 2; *Otčet zasiedaniâ obšogo Sobraniâ Galicko-russkoj Maticy*, „Literaturnyj sbornik izdavaemij Galicko-russkoj Maticieŭ” 1870, s. 118. Por. A.V. Vendland, *Rusofily Halychyny. Ukrajyns'ki konservatory mizh Avstrijeyu ta Rosijeyu, 1848–1915*, przeł. X. Nazarkevych, L'viv 2015, s. 71–82 (o Diaczanie s. 80, 494).
- 29 P. Isayiv, A. Kobryns'ka, *Narys istoriji himnaziyi sester vasylijanok u L'vovi*, [w:] *Propam'jatna knyha himnaziyi Sester Vasylijanok u L'vovi*, N'yu-Jork–Paryż–Sydney–Toronto 1980, s. 18–19.

Lebedyncew (1828–1888), wówczas naczelnik Chełmskiej Dyrekcji Szkół Ludowych, w liście z 10 (22) lipca 1866 r. wspominał, że

W Galicji wielu takich, którzy by nawet dzisiaj przeszli na prawosławie. Przyjechał do nas na nauczyciela greckiego języka ks. Filip Diaczan. Chciał przejść do wileńskiego gimnazjum i przyjąć prawosławie a przecież był on we czci i łasce u [nowego grekokatolickiego arcybiskupa lwowskiego i metropolity halickiego Spirydiona] Litwinowicza i otrzymywał 1375 guldenów płacy³⁰.

W przeliczeniu na siłę nabywczą złotówki z 2015 r. byłoby to 4768 zł miesięcznie³¹. Ostatecznie w lipcu 1866 r. Diaczan, jako jeden z pierwszych Galicjan, korzystając z zaproszenia władz cesarskich przeniósł się do Królestwa Polskiego i przyjął poddaństwo rosyjskie³². Formalnie do duchowieństwa unickiej diecezji chełmskiej przyjęty został 15 (27) września³³.

Mimo początkowego przyzwolenia, które wynikało z niedoborów kadrowych w diecezji, niechętny wobec imigrantów z Galicji – i samego Diaczana – pozostał biskup nominat chełmski Jan Kaliński. Za jego rządów przybyszy takich było zresztą niewiele – raptem dwóch. Na włączenie do diecezji ks. Hipolita Krynickiego, byłego prefekta seminarium grekokatolickiego w Wiedniu, po jego przybyciu do Chełma biskup nie wyraził zgody. Na inkardynację – czyli przypisanie do diecezji – ks. Diaczana, który przybył do miasta zaopatrzone we wszystkie konieczne upoważnienia galicyjskich władz duchownych, przystał, ale pod pewnymi warunkami. Zobowiązał go mianowicie do przyrzeczenia, że będzie przestrzegał wszystkich latynizmów obecnych w liturgii w eparchii chełmskiej, których w Galicji nie stosowano, a także że urzędową prośbę o przyjęcie do diecezji złoży po polsku, a nie w języku ruskim. Redakcja rządowego „Dziennika Warszawskiego” strofowała biskupa za to, że ten

30 C. Studziński, *Z za kulisów schizmatyckiej propagandy*, „Przegląd Powszechny” 1899, nr 62, s. 381; *Pis’ma F.G. Lebedinceva i bratu v Kiev. 1866 god*, „Kievskaa starina” 1898, nr 4, s. 66; *Z zhyttia i pys’menstva (Deshho z korespondenciji Lebedinceva do istoriji halyc’koyi suspil’nosti 60-yx rokov)*, „Literaturno-naukovyj vistnyk” 1898, t. 3, ks. 7, s. 39; *Yak povstavala moskvofil’s’ka partiya u Halychyni. Prychyny emihraciji halychan na Xolmshhynu 1865–1867 r.*, „Svoboda. Ukrayinskyj Shhodennyk” 11.10.1938, nr 236, s. 3.

31 Według algorytmu ze strony: *Historical Currency Converter (test version 1.0)*, „Historicalstatistics.org Portal for Historical Statistics”, www.historicalstatistics.org/Currencyconverter.html [dostęp 6.12.2018].

32 APL, ChKGK, sygn. 35/95/0/12.3/736, k. 13–14, *Przysięga na wierność carowi*.

33 APL, Rząd Gubernialny Lubelski, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych / Wydział Wojskowo-Policyjny IV, sygn. 35/116/0/4.9/29, *O pereselenii v Carstvo Pol’skoe Avstrijskago poddannago Greko-Uniatskago svāšennika Filippa D’āčana s semejstvom*, 1867; APL, ChKGK, sygn. 35/95/0/12.3/736, k. 10, 24–25; „Holmskij greko-uniatkij mesāceslov” 1867, cz. 3, s. 31; 1868, cz. 3, s. 41–42; 1869, cz. 3, s. 40, 41; 1870, cz. 3, s. 191; 1871, cz. 3, s. 78–80, 82; 1872, cz. 3, s. 76–79; 1873, cz. 3, s. 114, 116, 135; 1874, cz. 3, s. 194, 196, 215; 1875, cz. 5, s. 75, 77; E.M. Kryżanovskij, *Russkoe Zabuż’e (Holmsina i Podlās’e)*, Sankt-Peterburg 1911, s. 226; J.P. Bojarski, *Czasy Nerona w XIX wieku pod rządem moskiewskim*, cz. 1, Lwów 1885, s. 51; cz. 2, Lwów 1885, s. 11; „Roczniki obydwóch zgromadzeń św. Wincentego a Paulo” 1913, nr 2, s. 120; P.J.K. Podlasiak, *Martyrologium czyli Męczeństwo Unii na Podlasiu*, cz. 1, Lublin 1905, s. 66, 76, 80; L. Glinka OFM, *Diocesi ucraino-cattolica di Cholm (Liquidazione ed incorporazione alla Chiesa russo-ortodossa) (Sec. XIX)*, Romae 1975, s. 50–52, 247, 257; A. Korobowicz, *Kler greckounicki w Królestwie Polskim (1815–1875)*, „Rocznik Lubelski” t. 9, 1966, s. 261–264; idem, *Konsystorz generalny chełmskiej diecezji greckounickiej w Królestwie Polskim*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” t. 5, 2000, s. 184–185; J. Miąso, *Z dziejów szkolnictwa ukraińskiego w Galicji (1867–1914)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 34, 1991, s. 63; W. Osadczy, op. cit., s. 131.

wymagał od galicyjskiego grecko-unickiego księdza wyrzeczenia się tego, co dla niego stanowi najdroższy skarb, o który Rusini w Galicji prowadzą oddawna uporczywą walkę, a dla którego niektórzy z nich gotowi są porzucić swój kraj rodzinny, aby tylko swobodnie go używać pod opieką ruskiego rządu³⁴.

Czy skarbem tym – zdaniem redakcji – był rodzący się język ukraiński, czy raczej wolne od latynizacji obrzędy liturgiczne, z powodu dwuznaczności tekstu niełatwo jest orzec. Z tym pierwszym Diaczan pożegnał się na rzecz rosyjskiego szybko i bez żalu – jeśli nie fonetycznie, bo to zadanie przerosło jego siły, to z pewnością mentalnie. Natomiast obrządek unicki w państwie Romanowów upadł wkrótce potem, o co mimo wszystko Rusini w Galicji bojów nie prowadzili. Tymczasem rządy biskupa Kalińskiego, sympatyzującego z powstańcami styczniowymi i sprzeciwiającego się delatynizacji obrządku, skończyły się tragicznie – zesłaniem do Wiatki i rychłą śmiercią 19 października 1866 r. Już wkrótce prasa zaczęła oskarżać Diaczana, skonfliktowanego ze swym nowym ordynariuszem, o współudział w intrydze mającej doprowadzić do jego zesłania³⁵.

Po przybyciu do Królestwa Diaczan działał w unickiej eparchii chełmskiej, gdzie stosownie do swego głównego powołania był nauczycielem greki w nowym unickim gimnazjum chełmskim (12/24.06.1866–12/24.10.1871)³⁶ i wykładowcą teologii moralnej, a początkowo również wicerektorem seminarium diecezjalnego (16/28.10.1866–1872)³⁷. Przez pierwsze pół roku obecności w nowym miejscu miał być jedynym duchownym, który w soborze katedralnym zamiast po polsku wygłaszał kazania po rosyjsku lub – jak pisała prasa – po „małorusku”. W rzeczywistości Diaczan postugiwał się jazyczijem, sztucznym językiem stworzonym przez galicyjskich moskalofilów na bazie używanego w Galicji ludowego języka rusińskiego oraz języka cerkiewnosłowiańskiego z domieszką rosyjskiego. Po latach jego pierwsza płomienna mowa z okazji święta Opieki Najświętszej Bogurodzicy została za sprawą jego syna wydana w Petersburgu. Roztaczał w niej wizję przebudzenia Rusi Chełmskiej po latach „niewoli u Lachów” oraz stawiał cześć „rosyjskich Galicjanów i sprawy narodowej”³⁸. Szybko awansował w hierarchii na asesora konsystorza i młodszego protojereja kapituły katedralnej (1866–1872); w 1868 roku uzyskał godność kanonika³⁹. Jego obecność w Królestwie została szybko dostrzeżona; korespondent chełmski

34 *Królestwo Polskie*, „Czas” 31.10.1866, nr 248, s. 2–3.

35 „Gazeta Narodowa” 4.10.1866, nr 228, s. 2; 14.10.1866, nr 237, s. 2; *Ziemia polskie*, „Przegląd” 6.10.1866, nr 120, s. 2; S. Bilyn’skyj, *Dolya rusykyx Unyiyativ v Holmshhyni*, „Katolyckij vsxid” 1905, nr 1, cz. 4, s. 296.

36 APL, ChKGK, sygn. 35/95/0/12.3/736, k. 17–19, 53, 59–61, *Posada w gimnazjum chełmskim*; „Słowo” 26.11/8.12.1866, nr 94, s. 3; „Żurnal Ministerstva narodnago prosvešeniâ” 1871, nr 155, s. 295; Ye. Pasternak, *Narys istoriji Holmshhyni i Pidlyashshya*, Winnipeh 1968, s. 79; *Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831–1870*, oprac. K. Poznański, Warszawa 1993, s. 301; E. Kula, *Nauczyciele galicyjscy w szkołach średnich rządowych Królestwa Polskiego w latach 1862–1873*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 20, *Historia wychowania. Misja i edukacja*, red. J. Dybiec, K. Szmyd, Rzeszów 2008, s. 135–138, 142. Dalszych informacji o działalności pedagogicznej Diaczana w Chełmie należy szukać w zespole: Archiwum Państwowe w Chełmie, Chełmskie Gimnazjum Męskie.

37 APL, ChKGK, sygn. 35/95/0/12.3/736, k. 21–23, *Posada w seminarium chełmskim*.

38 „Słowo” 29.10/10.11.1866, nr 86, s. 4; F.N. D’ăčan, *Slovo professora protoiereâ Filippa D’ăčana, proiznesennoe 1 oktâbrâ 1866 goda v Holmskom Kafedral’nom sobore, pervoe v êtom hrame na âzyke russkom*, przedmowa V. D’ăčan, Sankt-Peterburg 1898 (15 stron); „Holmskij narodnyj kalendar’ na 1902 god” 1901, t. 18, s. 112.

39 „Dziennik Warszawski” 23.02.1868, nr 35, s. 320; „Gazeta Narodowa” 19.02.1868, nr 41, s. 3; W. Dzierżanowski, *Przewodnik warszawski informacyjno-adresowy na rok 1870*, Warszawa 1870, s. 14; *Vremennik Instituta stavropigijskogo s mesăceslovom*, L’vov 1873, s. 43–46; „Wiadomości Kościelne” 10.09.1876, nr 26, s. 253; E. Bańkowski, op. cit., s. 101; J.P. Bojarski, op. cit., cz. 1, s. 61, 102.

wydawanego w Grodzisku Wielkopolskim „Tygodnika Katolickiego” nie zostawiał na Galicjaninie suchej nitki.

Dalej w dykasteriji pseudo-konsystorskiej idzie ks. Djaczan, przybysz także z Galicji. Ta mizerna kreatura ogranicza swój zawód na sianiu słów we wszystkich narzeczach ruskich z ambony w katedralnej Cerkwi, z katederki w seminarjum i gimnazjum i na tak zwanych wieczorach unickich w Chełmie, na których ani jeden unita nie bywa, a jeśli znajduje się jaki, to tylko imieniem, a przekonaniem już ultra-moskwicin⁴⁰.

Jako przedstawiciel rządu rosyjskiego Diaczan kierował akcją sprowadzania na ziemię chełmską kolejnych Galicjan⁴¹, w latach 1866–1875 przybyło bowiem z Austrii 51 księży i 60 kleryków, których wyświęcono już w Chełmie. Poza nielicznymi wyjątkami – bp. Michała Kuziemskiego, który powrócił do Galicji, ks. Emila Piaseckiego (1837–1908), którego pod wpływem parafian ruszyło sumienie⁴², a także dwóch przedwcześnie zmarłych alumnów – wszyscy oni przyjęli w 1875 r. prawosławie⁴³. Przyptyły kleru, który był elementem szerszego zjawiska imigracji Słowian z Imperium Habsburgów do Rosji, wynikał po części z biedy galicyjskiej, ale również z dyskryminacji Rusinów w Cesarstwie Austro-Węgierskim i popytu na specjalistów w Imperium Rosyjskim. Migranci, którymi byli przeważnie absolwenci wydziałów filologii, teologii lub prawa uniwersytetów we Lwowie lub Wiedniu, pochodzili prawie bez wyjątku z rodzin kapłanów greckokatolickich, gdyż tamtejsza inteligencja świecka wcześniej już uległa spolszczeniu i nie była na rosyjskim rynku pracy zbyt atrakcyjna. Redaktorzy „Słowa” wyliczyli, że w 1876 roku w rosyjskiej służbie szkolnej było ogółem 40 Rusinów galicyjskich, 3 węgierskich i 2 bukowińskich. Ponadto w guberniach lubelskiej i siedleckiej 6 księży galicyjskich prowadziło katechezę w gimnazjach męskich i żeńskich. Dla porównania, w Imperium Romanowów uczyło w tym samym czasie 23 Czechów, 3 Morawian, 3 Słowaków i 2 Słoweńców. Redaktorzy „Gazety Narodowej” oceniając motywy emigrantów pisali:

Otóż poszli w służbę moskiewską, a to dla dwóch przyczyn: raz, że tam lepiej płacą, a powtórę, że wolne jest tam profesorom życie hulaszczce, a nawet są do tego zachęcani. Przybywając ztamtąd czasami do Galicji na wakacje, nie mogą się nachwalić przyjemności w nihilistowskich kołach Moskali profesorów i urzędników⁴⁴.

40 *Z dyjecezyji Chełmskiej*, „Tygodnik Katolicki” 6.12.1867, nr 49, s. 538.

41 „Gazeta Narodowa” 5.10.1867, nr 230, s. 3; A. Korobowicz, *Konsystorz generalny*, s. 183–185; W. Osadczy, op. cit., s. 213–215.

42 [T. Telakowski], *Ostatnie chwile Unii pod berłem moskiewskiem (ciąg dalszy)*, „Wiadomości Kościelne” 1875, nr 29–41, s. 190, 299, 329, 408, por. s. 215.

43 O akcji sprowadzania duchownych z Galicji do diecezji chełmskiej w latach 1866–1875: *Spis Kapłanów-renegatów z Rusi czerwonej*, [w:] A. Słotwiński, *Unia podlasko-chełmska od r. 1875–1885*, Kraków 1893, s. 79; E. Bańkowski, op. cit., s. 70, 203–205; W. Kołbuk, op. cit., s. 32–33, 97–99, 104, 106; J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772–1875*, Lublin 1996, s. 102; H. Dylągowa, *Unia w Królestwie Polskim (1815–1915)*, [w:] *Katolicyzm w Rosji i Prawosławie w Polsce (XI–XX)*, red. J. Bardach, T. Chynczewska-Hennel, Warszawa 1997, s. 239, 245.

44 „Gazeta Narodowa” 27.01.1876, nr 21, s. 1.

Niezwykle nieprzychylny Diaczanowi współpracownik z konsystorza, ks. Emilian Bańkowski, oceniał, że Galicjanin lubił działać skrycie i jako człowiek

Chytry, z miejscowymi księżmi grał rolę katolika, ubierał się według miejscowego zwyczaju, brodę golił, nawet obrzędów trzymał się katolickich, starał się o stosunki z miejscowym duchowieństwem, oburzał się na [uznawanych przez Rzym za uzurpatorów administratorów diecezji] Wojcickiego i Popiela⁴⁵.

Nietrudno się domyślić, że sam protojerej sytuację polityczną i cel swego posłannictwa widział zgoła inaczej:

Początek mojej służby w Chełmie zbiegł się z tym ważnym wydarzeniem, które można określić narodowym przebudzeniem Rusi Chełmskiej. Do niedawna Ruś Chełmska uważała się za Polskę i za taką przez wszystkich była uznawana⁴⁶.

Przyszły profesor Uniwersytetu Warszawskiego przez cały okres swojej działalności w polsko-ruskim obszarze językowym cieszył się złą sławą wśród Polaków, o czym świadczą liczne wycinki prasowe. Już gdy w wieku 35 lat wyemigrował z Galicji do Królestwa Polskiego i przyjął poddaństwo cesarskie, odbyło się to w atmosferze skandalu. Być może władze kościelne obu eparchii – lwowskiej i chełmskiej – emigrację Diaczana faktycznie zaaprobowały, tym niemniej sam zainteresowany potraktował zmianę przynależności państwowej jako podróż w jedną stronę i okazję do spalenia za sobą mostów. Świadczą o tym niezafatwione sprawy, które zostawił za sobą w starym kraju. Austriackie władze państwowe uznały go za uciekiniera i wystawiły za nim list gończy, wzywający do powrotu do ojczyzny pod groźbą dotkliwych kar. Pismo przeszło jednak bez echa. Instytut Staurypigialny we Lwowie jeszcze po niemal dwóch latach dopominał się spłaty należności wekslowych⁴⁷. W prasie pisano o tym następująco:

Tak samo uciekł z diecezji swej i ks. Diaczan, a nawet rząd austriacki, od którego jako profesor wziął zaliczki na pensję, ściga go okólnikami, [rosyjski organ rządowy] „Dziennik Warszawski” pisze, iż ks. Diaczan znany jest we Lwowie. Tak jest, znany jest we Lwowie z szczytatyckiego usposobienia⁴⁸.

Z okresu lwowskiego pochodzi również negatywna opinia właściciela tamtejszej drukarni o ekspatriantach, nowych członkach konsystorza chełmskiego, z Diaczanem na czele. Drukarz zastanawiał się, który z nich przyjął prawosławie dla kariery, a który dla pieniędzy.

Diaczan i Cybyk, ci utkwili mi w pamięci: woleli w razie potrzeby uwagę swoją dla zecera po niemiecku na korekcie napisać, byle nie po polsku. [...] Diaczan i Cybyk

45 E. Bańkowski, op. cit., s. 174.

46 „Cerkovnyâ vedomosti” 1906, t. 19, nr 13–14, s. 733 (przel. MSJ).

47 „Gazeta Lwowska” 13.03.1867, nr 61, s. 325; 13.05.1867, nr 111, s. 623; 22.05.1868, nr 118, s. 728; „Dziennik Polski” 18.05.1867, nr 29, s. [2].

48 „Gazeta Narodowa” 1.11.1866, nr 252, dod., s. 1.

– to wstrętne indywidua, fizygnomia i obejście się „prawdziwie chłopskie”; gdy się przyniosło korektę, tedy – chociaż tego nikt nie wymagał, ja szczególnie – pierwszy nigdy nic nie dał, a drugi z pieca zdejmował spleśniały, czarny (wiejski) chleb i dawał, mówiąc: „majesz za dorohu kusnyk chliba”. Gdy mię pewnego razu potraktował, obejrzałem i odpowiedziałem wtedy po polsku: „wziąłbym, bo to dar boży, ale że suchy i spleśniały, więc dziękuję”. Straciłem odtąd łaskę. – Ci dwaj – z pewnością tylko dla rubli przyjęli schyzmę, bo obaj ohydni skąpcy – a na drugim planie była karyera. Szacunku zaś, przywiązania i miłości do rodzinnej wiary i Kościoła, do swego rodzinnego ludu – oni pewnie nie mieli...⁴⁹

Także moskalofilski aktywizm protojereja w przybranej ojczyźnie i wysoka pozycja wśród przyszłych likwidatorów Unii przysporzyły mu wielu krytyków. Tak o tym pisał – dwadzieścia lat po fakcie – ukraiński filolog i liturgista, ks. Piotr Franciszek Krypiakiewicz (1857–1914):

Za administratorem [Józefem Wójcickim] wężem wśliznęły się do dyecezyi niewidziane dotychczas gady: [Hipolit] Krynicki, [Marceli] Popiel, [Filip] Diaczan, [Łukasz] Cybyk e *tutti quanti* – obieżyświaty, Bóg wie zkąd przybyli, ludzie nie mający nie tylko katolickiej, ale żadnej wiary, za pieniądze gotowi zrobić z siebie wszystko, otoczyli wieńcem tego najgłówniejszego zdrajcę Unii i to była jego „Chołmskaja Jeparchialnaja Konsystoria”⁵⁰.

Książd Wójcicki, administrator diecezji, który nastąpił po biskupie Kalińskim, uznawany przez miejscowe duchowieństwo i Watykan za uzurpatora, aby umocnić pozycję w unickim seminarium duchownym w Chełmie, korzystał ze wsparcia miejskiej żandarmerii i „przy efektownym brzęku ostróg po korytarzach” urządził bankiety z Rosjanami, zainstalował nowego rektora ks. Krynickiego, wprowadził język wykładowy „moskiewski”, gdy tymczasem „nowy wice-rektor w osobie ks. Ławrowskiego i nowy profesor teologiczny ks. Diaczan, jak grzyby z pod ziemi, do instytutu tego z za kordonu wciskają się”⁵¹. Podczas wizytacji w murach seminarium w listopadzie 1866 r. książę Władimir Czerkasski nazwał świeżo sprowadzonego świętojurcę profesora teologii dogmatycznej Diaczana „drogocennym nabytkiem”, podczas gdy starym profesorom powiedział: „wy panowie nie zasługujecie na najmniejsze zaufanie rządu”⁵².

W 1872 r. represje wobec niepokornych duchownych unickich narastały. Wielu z nich wydalono z Królestwa, niektórych zesłano na Syberię. Z Warszawy usunięto bazylianów. Na prowincji chrzty, śluby i pogrzeby często odbywały się bez obecności księdza, gdyż wierni chłopcy bojkutowali podstawionych popów prawosławnych lub niewiele z nowych porządków rozumieli. Tymczasem ks. Diaczan przeniósł się z Chełma do Warszawy, 14 (26) lipca

49 S. Bednarski, *Materyały do historyi o drukarniach w Polsce, a mianowicie o drukarniach lwowskich i prowincjonalnych*, Lwów 1888, s. 20–21.

50 P.F. Krypiakiewicz, *Unia święta. W 300. letnią rocznicę Unii Brzeskiej*, Lwów 1897, s. 125. Por. E.M. Kryżanovskij, op. cit., s. 228.

51 *Materyały do dziejów Upadku Uniji w dyecezyi chełmskiej*, „Warta” 10.03.1878, nr 193, s. 2121.

52 E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku uważane głównie ze względu na przyczyny jego upadku*, cz. 2, Warszawa 1906, s. 175–178; S. Bilyn’skij, op. cit., nr 1, cz. 4, s. 291, 292.

1872 roku obejmując probostwo w pobazylikańskiej cerkwi przy Miodowej⁵³. Tę prestiżową funkcję pełnił stosunkowo krótko, raptem dwa lata, i chyba bez większego zaangażowania. Wydaje się, że bez żalu 1 (13) sierpnia 1874 r. przekazał parafię swemu galicyjskiemu pobratymcowi, ks. Cybikowi⁵⁴. Dokumentacja z przelotnej działalności duszpasterskiej jest nader skromna. Krytyczna recenzja jego działań wyszła spod pióra korespondenta lwowskiej „Gazety Narodowej” po dwóch miesiącach urzędowania duchownego:

Mała liczba dotąd ocalałych księży unickich, szpiegowana ciągle, maltretowana na różne sposoby (pobierają naprzykład bardzo szczupłą pensję, niewystarczającą na najskromniejsze utrzymanie, gdy tymczasem taki naprzykład galicyjski ks. Diaczan z brodą, obecnie proboszcz niby to unickiej po zniesionych księżach bazylianach parafii w Warszawie św. Bazylego, aż 3000 rubli srebrem na rok dostaje), dręczona namowami i groźbą zarazem przez księdza Popiela, gubernatorów, policję i naczelników powiatowych – siedzi jak mysz na pudle, nie śmiejąc nawet wyjechać za granicę parafii, bo aby wyjechać z parafii do parafii, nawet, ze wsi do wsi, trzeba mieć formalny paszport, za każdą razą osobno pobierany⁵⁵.

Członkowie konsystorza chełmskiego pod przewodnictwem administratora diecezji Marceliego Popiela 12 (24) stycznia 1875 r. w Białej Podlaskiej podpisali „akt dobrowolnego powrotu unitów do prawosławia” (ros. *воссоєдинєния*)⁵⁶. Podobną deklarację złożył wcześniej kanonik Filip Diaczan, przełożony cerkwi warszawskiej. Ks. Diaczan znalazł się w delegacji elit duchowieństwa z eparchii chełmskiej, która pod przewodnictwem Marceliego Popiela 25 marca (6 kwietnia) 1875 r. została przyjęta przez cara Aleksandra II. Z audyencji zachowały się pamiątkowe fotografie – włącznie z podobizną Diaczana⁵⁷. Delegacja złożyła formalną prośbę o przyłączenie eparchii chełmskiej do prawosławia, co rychło się ziściło. Przyjmuje się, że kres Unii nastąpił 11 (23) maja 1875 r., gdy w Chełmie, to jest w siedzibie eparchii, ogłoszono zjednoczenie unitów z cerkwią prawosławną i wprowadzono w ruch stosowne procedury administracyjne. Dotychczasowy administrator eparchii i *spiritus movens* zmian, Marceli Popiel, 8 czerwca w Petersburgu został wyświęcony na prawosławnego biskupa lubelskiego, wikariusza nowo utworzonej eparchii chełmsko-warszawskiej, na którą złożyły się unicka eparchia chełmska i dotychczasowa prawosławna eparchia war-

53 APL, ChKGK, sygn. 35/95/0/12.3/736, k. 35–36, 39, 43, 55–57; „Dziennik Poznański” 15.09.1872, nr 211, s. 2.

54 APL, ChKGK, sygn. 35/95/0/12.3/736, k. 10, 27–34.

55 „Gazeta Narodowa” 12.09.1872, nr 250, s. 2.

56 Inny protokół o podobnej wymowie 18.02 (2.03) 1875 r. podpisali kurialiści chełmscy: Marceli Popiel, Józef Wójcicki, Hipolit Krynicki, Jan Hoszowski, Makary Chojnacki, Ignacy Chojnacki, Michał Dobriański, Ambroży Sietnicki (inspektor seminarium chełmskiego; późniejszy wikariusz cerkwi przy Miodowej), Jan Makar, Emilian Barwiński. Por. *Protokół duchowieństwa katedralnego i konsystorza diecezji Chołmskiej*, „Gazeta Warszawska” 2/14.04.1875, nr 81, s. 1 (przedruk z „K.W.”); *Włoszanie unicy na Podlasiu*, „Przyjaciel” 5.09.1878, nr 36, s. 2–3 (tamże przedruk części aktu). Kolejne deklaracje nastąpiły 25 marca (6 kwietnia) w Janowie, 11 (23) maja w Chełmie, 13 (25) maja w Hrubieszowie i 15 (27) maja w Zamościu. H. Dylągowa, *Dzieje Unii Brzeskiej, 1596–1918*, Warszawa–Olsztyn 1996, s. 152.

57 „Dziennik Warszawski” 2/14.04.1875, nr 71, s. 299; *Imena členov deputacii ot duhovenstva Holmskoj eparhii, „Litovskia eparhial’nyâ vedomosti”* 6.04.1875, nr 14, s. 121; P.N. Batûškov, *Holmskaâ Rus’. Istoričeskâ sud’by russkago zabuž’â*, Sankt-Peterburg 1887, s. 209; J. Lewandowski, op. cit., nlb; Yu. Fedoryk, *Pravoslavne duxovenstvo v Carstvi Pol’skomu v 1975–1905 rokax*, Donec’k 2013, s. 106, 336. Por. *Na pamât’ russkomu narodu Podlâs’â i Holmskoj Rusi o vozsoedinenii ego s pravoslaviem v 1875 godu*, Varšava 1876, s. 51–52; L. Glinka, op. cit., s. 92.

szawsko-nowogeorgijewska⁵⁸. Prawie cała grecko-unicka diecezja chełmska do listopada 1875 r. przyjęła prawosławie. Wtedy też dokonano dzieła zniszczenia parafii unickiej przy Miodowej. Być może po raz pierwszy zaznaczyła się wówczas różnica w postawie dwóch świętojurskich proboszczów tamtejszej parafii. W tamtym momencie ks. Diaczan okazał się gorliwszy od ks. Cybika. Gdy przyszło do zmiany wiary, jak doniosła prasa,

F. Diaczan nie przestał i przy tej sposobności „intrygować”. Złośliwie doniósł on do gazet moskiewskich, że cała diecezja wraz z duchowieństwem przeszła na prawosławie, tylko „wielebny O. L. Cybik uporczywie trzyma się unii”⁵⁹.

Ks. Cybik nie dał się długo prosić. W lutym 1876 r. wraz z warszawskimi unitami przyjął prawosławie i pozostał proboszczem parafii przy Miodowej do 1892 r.

Niezależnie od funkcji duszpasterskiej od 23 czerwca (5 lipca) 1872 r. do lata 1895 r. protorej Diaczan pracował jako nauczyciel łaciny i greki w I Klasycznym Gimnazjum Męskim, zwanym rosyjskim, które w latach 1865–1915 mieściło się w Pałacu Staszica. Kształciły się w nim głównie dzieci niższych urzędników, policjantów i żandarmów przybyłych z Rosji⁶⁰. Wśród jego absolwentów byli również synowie Diaczana. Miejska elita władzy i kapitału posyłała swoich synów do VI Gimnazjum, zwanego niemieckim, pierwotnie przeznaczonego dla ludności ewangelickiej. Już pod koniec pierwszego roku pracy protorej został dokooptowany do komisji kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego, która miała oceniać kandydatów na nauczycieli gimnazjów i progimnazjów pod względem znajomości języka rosyjskiego i zdolności do objaśniania w nim dzieł rzymskich i greckich klasyków⁶¹. Był też – z rozporządzenia kuratora – gospodarzem klasy gimnazjalnej.

W trakcie piątego roku akademickiego funkcjonowania uczelni, 5 (17) stycznia 1874 r., otrzymał stanowisko pełniącego obowiązki docenta w Katedrze Języka i Literatury Greckiej Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Jednocześnie zachował etat w gimnazjum, co u wykładowców należało do rzadkości⁶². Formuła „pełniącego obowiązki” przysługiwała zatrudnionemu, który nie spełniał wymogów formalnych do pracy na danym stanowisku. Uzyskany we Lwowie doktorat z teologii okazał się nieprzydatny, gdyż zagraniczne stopnie naukowe nie były uznawane w Cesarstwie Rosyjskim. Etat na uczelni przypadł protorejowi po Mitrofanie Skworcowie, który został usunięty za nieuzyskanie stopnia magistra.

58 Nowogeorgijewsk (1834–1915) to obecnie Modlin, do 1961 r. samodzielna osada, a następnie osiedle miasta Nowy Dwór Mazowiecki.

59 „Gazeta Narodowa” 24.11.1875, nr 269, s. 2. Por. „Pravda” (Lwów) 3/15.11.1875, nr 21, s. 864; „Ruskij Sion” 1875, s. 726.

60 „Dziennik Warszawski” 19.09/1.10.1873, nr 199, s. 847; 18/30.10.1873, nr 222, s. 941; „Wiek” 21.09/3.10.1873, nr 78, s. [2]; *Pamâtnaâ knižka Varšavskoj gubernii* [PKVG] 1874, s. 64; „Gazeta Podkarpacka” 20.06.1875, nr 25, s. 1. Por. L. Królikowski, *Szkołnictwo dawnej Warszawy. Rzecz o korelacji pomiędzy rozwojem miasta a szkolnictwem (od połowy XVII wieku do wybuchu drugiej wojny światowej)*, Warszawa 2008, s. 427, 460.

61 „Dziennik Warszawski” 18/30.12.1872, nr 264, s. 1266.

62 APL, ChKGK, sygn. 35/95/0/12.3/736, k. 41–42, 44–51; „Kurjer Codzienny” 19/31.01.1874, nr 24, s. 1; „Dziennik Warszawski” 17/29.05.1874, nr 103, s. 449; 7/19.08.1875, nr 165, s. 714; *Izvestiâ o deâtel’nosti i sostoânii naših učebnyh zavedenj*, „Žurnal Ministerstva narodnago prośvešeniâ” 1874, nr 176, s. 53; „Varšavskiiâ universitetskiiâ izvestiâ” 1874, nr 5, dod., s. 4, 1; „Dziennik Warszawski” 5/17.09.1874, nr 184, s. 805; 18/30.09.1874, nr 194, s. 848; Niektóre opracowania podają – niezgodnie z prawdą – 1872 lub 1873 r. Dalszych informacji o działalności Diaczana na uczelni należy szukać w zespole archiwalnym: APW, Cesarski Uniwersytet Warszawski.

W opinii Władysława Korotyńskiego stanowisko uczelniane Galicjanin otrzymał za zasługi oddane państwu w dziele pogrzebania Unii⁶³. Wedle relacji zbiegłego do Galicji ks. Bańkowskiego – zdjął następnie szaty duchownego i jako osoba świecka poświęcił się kształceniu studentów na Uniwersytecie Warszawskim. W słowach byłego kurialisty chełmskiego zdaje się pobrzmiwać niewiedza i zawiść, w rzeczywistości bowiem protojerej nigdy sutanny nie zrzucił⁶⁴. Niekiedy służył jako kapłan kadrze uniwersyteckiej⁶⁵ i odprawiał okolicznościowe liturgie w cerkwi św. Tatiany Rzymianki przy I Gimnazjum Męskim oraz w sali posiedzeń Rady Uniwersytetu⁶⁶. W 1877 r. został formalnie mianowany nadetatowym pracownikiem soboru katedralnego przy Długiej⁶⁷. Nie mieszkał jednak na plebanii – w latach 1889–1904 rezydował przy ul. Żurawiej 19 m. 5⁶⁸. Ideologicznie udzielał się w Klubie Rosyjskim, stowarzyszeniu męskim działającym w Warszawie od 1859 r., które zrzeszało ważniejszych przedstawicieli społeczności rosyjskiej – urzędników państwowych, oficerów, pracowników Kuratorium Warszawskiego Okręgu Naukowego, profesorów Uniwersytetu, nauczycieli gimnazjów i innych⁶⁹.

Na uczelni uczestniczył w pracach administracyjnych. W grudniu 1882 r. został wybrany zastępcą członka uniwersyteckiej Komisji Bibliotecznej, o czym nie ma wzmianki w literaturze przedmiotu⁷⁰. Nowy gmach biblioteki oddano do użytku w 1894 r. Oddawał się jednak głównie pracy naukowej i dydaktyce, choć miał możliwość odprawiać na życzenie liturgie w cerkwi soborowej. Wykładał literaturę rzymską, a także antyczną historię grecką; omawiał dzieła Sofoklesa, Eurypidesa, Homera, Herodota, Tukidydesa, Ksenofonta i innych pisarzy antycznych⁷¹. Wraz z profesorami wskazanymi przez kuratora Aleksandra Apuchтина (1822–1903), z którym pozostawał w przyjaźni, brał udział w ocenianiu egzaminów maturalnych z języka greckiego, które obowiązywały wszystkich gimnazjalistów Warszawskiego Okręgu Naukowego⁷². W 1895 r. studentom pragnącym otrzymać złote

63 L. Borzywojowicz, *Cerkiew unicka w Warszawie*, „Kurjer Warszawski” 8.07.1917, nr 186, s. 4–5.

64 *Spisok Cerkvej, časoven', prihodov i svâšenno-služitelej holmsko-varšavskoj eparhii s pokazaniem mestnostej, sostavlâuših prihody, čisla prihožan i količestva cerkovno-prihodskih zemel'. Sostavljen 16 avgusta 1882 goda*, Varšava 1882, s. 3; *Spisok cerkvej i duhovenstva Holmsko-Varšavskoj Eparhii: s ukazaniem blagočinničeskikh okrugov, gubernij, uezdov, dereven', vhodâših v sostav prihoda, količestva prihožan i cerkovnoj zemli*, Varšava 1886, s. 3, 114–115; „Holmsko-Varšavskij Eparhial'nyj Vestnik” 1/13.06.1896, nr 11, s. 202.

65 „Kurjer Warszawski” 29.11/11.12.1894, nr 342, s. 1.

66 *Reči proiznesennyâ professorom protoiereem Filippom D'âčanom*, „Varšavskîâ universitetskîâ izvestiâ” 1881, nr 1, s. 1–10; „Kurjer Warszawski” 21.04/3.05.1895, nr 121, s. 1.

67 APL, ChKGK, sygn. 35/95/0/12.3/736, k. 76–77, *Ukaz imperatorski*, 12/24.11.1877.

68 LNNB VR, f. 167, op. 2, spr. 1154, č. 40, k. 3v, *List F. Diaczana do Iwana Emelianowicza Lewickiego*, Warszawa 20.08.1889; *Adres-kalendar' gor. Varšavy* [AKGV] 1891, s. 148, 155; 1892, s. 194, 202; 1894, s. 213, 223; 1897, s. 125; 1904, s. 310; PKVG 1898, s. 92.

69 „Dziennik Warszawski” 12/24.05.1875, nr 97, s. 424; M. Rolf, *Rządy imperialne w Kraju Nadwiślańskim. Królestwo Polskie i cesarstwo rosyjskie (1864–1915)*, przeł. W. Włoskiewicz, Warszawa 2016, s. 283–284.

70 *Z Uniwersytetu*, „Gazeta Warszawska” 10/22.12.1882, nr 286, s. 2; „Kurjer Warszawski” 11/23.12.1882, nr 288, s. 4; „Cirkulâr po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1883, nr 1, s. 12; „Kurjer Codzienny” 21.03.1895, nr 80, s. 2.

71 Więcej informacji o prowadzonych przezeń kursach: *Programma prepodavaniâ grečeskago âzyka studentam I i II kursow Imperatorskogo Varšarskago Universiteta vo 2-m semestrze sego učebnago goda (I. d. doc. F. D'âčana)*, „Varšavskîâ universitetskîâ izvestiâ” 1874, nr 5, s. 24; „Wiek” 15/27.01.1876, nr 20, s. 1; „Gazeta Narodowa” 2.02.1876, nr 26, s. [2]; „Varšavskîâ universitetskîâ izvestiâ” 1877, nr 1, s. 20; *Skład uniwersytetu w Warszawie*, „Czas” 26.02.1881, nr 46, s. 2; „Gazeta Warszawska” 19/31.10.1881, nr 244, s. 1; *Uniwersytet Warszawski*, „Gazeta Warszawska” 22.02/5.03.1884, nr 54, s. 2; L.T. Błaszczuk, op. cit., cz. 2, s. 202, 206, 212–214, 217–222; A.Ů. Baženova, S.S. Kazarov, op. cit., s. 42–44.

72 *Sovremennaâ letopis' ob ispytaniâh zrelosti v 1875 godu*, „Żurnal Ministerstva narodnago prosvešeniâ” 1876, nr 186, s. 72; *Sovremennaâ letopis' ob ispytaniâh zrelosti v 1876 godu*, „Żurnal Ministerstva narodnago prosvešeniâ” 1877, nr 193, s. 63; „Kurjer Codzienny” 27.05.1891, nr 144, s. 2; „Cirkulâr po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1891, nr 6–7, dod., s. 1–5; 1894, nr 5, dod., s. 1–3.

medale wyznaczył następujące tematy rozpraw kursowych: 1) Charakterystyka wymowy wyrazów greckich według Johannesa Reuchlina (Johanna Reichlina) i Erazma z Rotterdamu; określenie, komu słusność oddać należy⁷³; 2) Leksykografia w starożytnej Grecji; 3) Zeus według Homera; 4) Mit o Edypie u Ajschylosa, Sofoklesa i Eurypidesa; 5) Miara wierszowa chórów u Eurypidesa; 6) Opis Scytii u Herodota⁷⁴.

Jego kariera naukowa rozwijała się powoli. Za pracę *Herodot i jego muzy: studium historyczno-literackie*⁷⁵, obronioną na Uniwersytecie Warszawskim w niedzielę 28 sierpnia (9 września) 1877 r. o godzinie 13, uzyskał stopień magistra filologii greckiej (odpowiadający dzisiejszemu doktoratowi), a 16 (28) grudnia stanowisko docenta etatowego⁷⁶. Recenzentami pracy byli profesorowie Antoni Mierzyński (1829–1907) i Ignacy Kossowicz (1808–1878)⁷⁷. Rozprawę, zadedykowaną Nikołajowi Błagowieszczenskiemu, rektorowi Uniwersytetu w latach 1873–1883, w nakładzie 770 egzemplarzy wydała drukarnia Michała Ziemkiewicza. W zamyśle dzieło miało stanowić pierwszą część planowanej większej rozprawy, jednak kolejne jej partie nigdy nie powstały. Nigdzie też nie zostało sprecyzowane, co miałyby zawierać. Autor skupił się na odtworzeniu biografii ojca historii i geografii. W dziesięciu rozdziałach omówił zagadnienia związane z jego ojczyzną, rodziną, datą urodzenia, wychowaniem i wykształceniem, drugą ojczyzną – wyspą Samos, warsztatem badawczym, podróżami, dziełem, trzecią ojczyzną – kolonią ateńską Turioj w południowej Italii – i datą śmierci. Anonimowy recenzent – powtarzając myśl ze wstępu książki – pochwalił autora za wypełnienie dotkliwej luki w literaturze rosyjskiej o Greku, który był pierwszym kronikarzem Rosji i jako pierwszy pisarz dostrzegł rozległy kraj i jego mieszkańców⁷⁸. Profesor Uniwersytetu Moskiewskiego Aleksandr Schwartz (1848–1915) skrytykował pracę jako anachroniczną, niewiele wnoszącą, źle skomponowaną i niedopasowaną ani do niewyrobitego, ani wyrafinowanego czytelnika⁷⁹. Ministerstwo zarekomendowało książkę do użytku w szkołach, gimnazjach i progimnazjach. Uzyskany stopień naukowy otworzył wkrótce protojerejowi drogę do awansu – 4 (16) października 1878 r. Diaczan został profesorem nadzwyczajnym⁸⁰.

73 W początkach nowożytności w Europie wykształciły się dwie tradycje odczytywania wyrazów greckich. Etacyzm, promowany przez Erazma, nawiązywał do wymowy starożytnej, itacyzm zaś, dzieło Reuchlina, do bizantyńskiej. W seminariach duchownych w Rosji dominował nurt drugi jako lepiej dopasowany do liturgii, rekomendowano jednak poznanie obu tradycji, gdyż bez znajomości wymowy starożytnej niemożliwe jest opanowanie ortografii języka greckiego. A. Gagua, *Bogoslovskie i lingvokul'turologičeskie aspekty duhovnog obrazovanija v Rossii*, [s.l.] 2018, s. 31–32.

74 „Kurjer Warszawski” 24.12.1895, nr 355, s. 5.

75 F.N. D'žčan, *Gerodot i ego muzy: istoriko-literaturnoe izsledovanie*, cz. 1, Varšava 1877 (237 stron). Częstkowe wyniki badań opublikował wcześniej: idem, *Izsledovanie o rodine, rodnyh i gode roždenija Gerodota*, „Żurnal Ministerstva narodnago prosvešeniä” 1875, nr 179, s. 3–24.

76 „Cirkulär po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1878, nr 1, s. 15.

77 Takie informacje podała prasa: „Wiek” 25.08/6.09.1877, nr 197, s. 3; „Kurjer Warszawski” 12.09.1878, nr 203, s. 2. Swietłana Parka natomiast ustaliła (nie podając dokładnego źródła; prawdopodobnie błędnie), że recenzentem magisterium był prof. Fiodor Fiodorowicz Siegel (1845–1921), a obrona odbyła się 29 sierpnia. S. Parka, A. Jakuszew, *Stopnie naukowe w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim (1869–1915)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 39, 2000, s. 141. Więcej o postaci prof. Siegela: M. Paszkowska, *Z dziejów Wydziału Prawa Cesarского Uniwersytetu Warszawskiego (1869–1915)*, „Studia Iuridica” t. 42, 2003, s. 155.

78 *Bibliografičeskij listok*, „Varšavskia Gubernskia Vedomosti” 26.06/8.07.1877, nr 26, s. 156.

79 A. Švarc, *Bibliografiä*, „Kritičeskoe Obozrenie” 1879, nr 3, s. 37–38. Pozostałe omówienia i recenzje: Ű.K., *Kritičeskia i bibliografičeskia zametki*, „Żurnal Ministerstva narodnago prosvešeniä” 1880, nr 210, s. 405–412; A.Ű. Baženova, S.S. Kazarov, op. cit., s. 46–48.

80 „Kurjer Warszawski” 7/19.11.1878, nr 260, s. 3; *Rozporządzenia rządowe*, „Gazeta Handlowa” 10/22.11.1878, nr 264, s. 1; „Cirkulär po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1878, nr 12, s. 300.

Kolejną jego książką, a zarazem ostatnią w karierze, była wydana w 1881 r. praca o podstawach i odmianie nieregularnych czasowników greckich⁸¹. Był to podręcznik przeznaczony dla uczniów starszych klas gimnazjów klasycznych, który uzyskał rekomendację Komitetu Naukowego Ministerstwa Oświecenia Publicznego. Publikacja umożliwiła protojerejowi kolejny awans na pełniącego obowiązki profesora zwyczajnego wspomnianej wyżej katedry, który nastąpił 10 (22) czerwca 1882 r.⁸² Nadanie stanowiska profesora bez uzyskania wcześniej stopnia doktora należało w owych czasach do wyjątków. Na temat przyczyny, dla której Diaczan poniechał przeprowadzenia przewodu doktorskiego, można dziś tylko spekulować. L.T. Błaszczyk wyraził przypuszczenie, że nie było go na to stać⁸³. Zapewne intelektualnie, gdyż w świetle wiedzy o dochodach protojereja trudno posądzić go o brak środków na przeprowadzenie przewodu doktorskiego. Znacznie bardziej prawdopodobne, że – z uwagi na nadmiar dydaktyki – zabrakło mu na to czasu lub – dzięki koneksjom w kuratorium – nie było po temu konieczności. Hipotezę o braku czasu wypada jednak odrzucić, bowiem na badania terenowe regularnie go znajdował. Z wyliczeń L.T. Błaszczyka wynika, że w latach 1882–1894 odbył na rachunek uniwersytetu siedem zagranicznych podróży badawczych, które jednak nie zaowocowały żadnymi publikacjami⁸⁴. Jak można się domyślać, były to w istocie wyjazdy wakacyjne, które – podobnie jak podczas pobytu w Chełmie – spędzał w rodzinnej Galicji.

Wśród współpracowników i studentów protojereja bez parafii nie cieszył się szczególnym poważaniem. Nierzadko podważano jego kompetencje naukowe, skromny dorobek, wypominano rusińskie pochodzenie i podnoszono wady charakteru przejawiające się najmocniej w służalstwie wobec władzy. Zdaniem rosyjskiego historyka Nikołaja Kariejewa (1850–1931), który na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim pracował w latach 1879–1885, Diaczan „Niezbyt dobrze władał rosyjskim a znawcy przedmiotu mówili mi, że hell[|]enista z niego był kiepski”⁸⁵. Student Nikołaj Dubrowskij wydał wykładowcy fatalną opinię:

Następne wykłady z literatury greckiej i rzymskiej okazały się podobne do wyżej opisanych. Profesor, przystępujący do omawiania *Memorabiliów*, ku naszemu zdziwieniu okazał się osobą duchowną, protojerejem. Wykład swój rozpoczął

- 81 F. D'ăcan, *Osnovy i vremena grečeskikh nepravil'nyh glagolov s ukazaniem kornej i proishodăših ot nih slov*, Varšava 1881 (166 stron).
- 82 *Zmiany w uniwersytecie*, „Gazeta Warszawska” 5/17.07.1882, nr 157, s. 2; „Kurjer Warszawski” 7/19.07.1882, nr 160, s. 4; „Cirkulăr po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1882, nr 8, s. 167.
- 83 L.T. Błaszczyk, op. cit., cz. 2, s. 196.
- 84 „Słowo” 3/15.05.1869, nr 35, s. 4; 10/22.05.1869, nr 37, s. 4; 21.06/3.07.1869, nr 49, s. 4; „Dziennik Warszawski” 9.07.1869, nr 139, s. 1431; 7/19.06.1871, nr 122, s. 868; 10/22.04.1875, nr 77, s. 1; *Priказы ministra narodnago prośvešeniâ*, „Žurnal Ministerstva narodnago prośvešeniâ” 1876, nr 185, s. 99; *Z Uniwersytetu*, „Kurjer Codzienny” 23.05.1882, nr 114, s. 3; 26.01.1883, nr 21, s. 3; *Wiadomości warszawskie*, „Wiek” 30.04/12.05.1888, nr 105, s. 3; *Wiadomości naukowe*, „Słowo” 2/14.05.1888, nr 107, s. 2; „Kurjer Warszawski” 16/28.05.1894, nr 145, s. 5; „Cirkulăr po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1878, nr 5, s. 134; 1879, nr 6, s. 154; 1880, nr 7, s. 196; 1881, nr 7, s. 175; 1882, nr 7, s. 142; 1883, nr 2, s. 42; 1886, nr 8, s. 182; 1888, nr 2, s. 22; 1888, nr 7, s. 204; 1894, nr 6, s. 158; L.T. Błaszczyk, op. cit., cz. 2, s. 161.
- 85 J.P. Aksienowa, *Wspomnienia Mikołaja Kariejewa o Uniwersytecie Warszawskim*, „Przegląd Historyczny” t. 69, 1978, nr 2, s. 274 (wyd. oryg. N.I. Kareev, *Prožitoe i perežitoe*, Leningrad 1990, s. 167–168). Por. J. Schiller-Walicka, *Cesarski Uniwersytet Warszawski: między edukacją a polityką, 1869–1917*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016, s. 642, 644, 691. Wydaje się, że kryterium językowe stanowiło dla profesora jedną z podstaw oceny akademickiej, gdyż stosował je również w pracach studenckich. A. Jakuszew, S. Parka, op. cit., s. 136.

cienkim falsetem od biografii Ksenofonta. Wszystko, co nam powiedział w tym wykładzie, można było znaleźć w każdym podręczniku szkolnym. Niczego nowego w porównaniu z tym, co wynieśliśmy z gimnazjum, nie powiedział. Jeden ze studentów drugiego roku, który słuchał wykładu razem z pierwszym, nawet dodał coś do wykładu profesora, który lekko się czerwieniąc, pospieszył skorzystać z tego najwyraźniej nowego dlań materiału. Co prawda początkowo nie zgodził się z jego stwierdzeniem, zaprzeczył autorowi twierdząc, że niczego podobnego o Ksenofoncie nie wiadomo, ale student niezbitnie udowodnił słusność swych słów, powołując się na jakąś rozprawę, której tytułu już nie pamiętam. Byłem zdumiony: student drugiego roku poucza profesora! Profesor, nie potrafiący wznieść się nad poziom nauczyciela szkoły średniej! Profesor, podsuwający nam ze starego, pożółkłego, tłustego zeszytu to, co można znaleźć w pomocach naukowych, których używaliśmy w gimnazjum! Czyż cała ta nauka uniwersytecka to nie komedia, skoro nie wykracza poza podręczniki szkoły średniej, jeśli nie ma skrzydeł, by wznieść się ponad elementarną wiedzę?! Pytania te jeszcze silniej wypełniły moją duszę na pierwszym wykładzie tego samego profesora, który poświęcony był zajęciom praktycznym, tłumaczeniom z języka rosyjskiego na grecki. Profesor prawie bez przerwy się mylił. Prawdopodobnie nie zauważylibyśmy jego pomyłek, gdyby nie było wśród nas tego samego studenta drugiego roku, M., który dwa lub trzy razy wypomnił profesorowi jego błędy. „Tak więc, panowie – oświadczył profesor – tutaj stosujemy taką formę”. „Ależ, profesorze, to chyba pomyłka” – stwierdzał student i przynosił profesorowi książkę, w której wskazywał odpowiednią regułę gramatyczną. Profesor spojrział, pomilczał, pomyślał, spojrział raz jeszcze i odrzekł: „Tak, można i tak”. „Tak więc, panowie, skorzystamy z formy zaproponowanej przez studenta M., ponieważ najwyraźniej jest ona wam bardziej znana”. „A można pisać inaczej?” – student M. nie dawał za wygraną. Profesor udawał, że nie słyszy tego przewrotnego pytania i spokojnie przechodził dalej. Co można było poczuć po takim wykładzie prócz przerażenia i rozpacz? Niczego innego nie można było poczuć także po pierwszym wykładzie profesora, który przystąpił do omawiania Tacyta. Profesor ów w podobny sposób przekazał nam mniej lub bardziej znane wiadomości o Tacycie, opowiedział dosyć ogólnie o dziełach Tacyta, które mieliśmy przeczytać, a następnie zaczął je tłumaczyć – bez polotu, niespójnie, szukając słów i ich nie znajdując, co raz to zmieniając konstrukcje, ostatecznie, nie umiając przekazać słów Tacyta w literacki i zrozumiały sposób. Ów profesor literatury rzymskiej mógłby, rzecz jasna, powołać się na napisaną rozprawę i zdobyty stopień naukowy jako oznaki dające mu rzekomo pełne prawo dumnie trzymać głowę – ale co mnie, studentowi, do tego? Co mi do rozpraw i stopni akademickich profesora, jeśli mnie on absolutnie nic nie daje, jeśli nie potrafi przekazać większej i lepszej wiedzy od nauczyciela gimnazjum? Tak jakbym przyjechał na uniwersytet dla przyjemności ujrzenia autora rozprawy, magistra czy doktora, a nie dla nauki⁸⁶?

86 N. Dubrovskij, *Oficial'naâ nauka v Carstve Pol'skom (Varšavskij Universitet po ličnim vospominaniâm i vpečatleniâm)*, Sankt-Peterburg 1908, s. 19–20 (przeł. MSJ).

Zdanie to potwierdzają zapiski innego studenta, Dmytra Doroszenki (1882–1951), późniejszego polityka i historyka ukraińskiego, który twierdził, że Diaczan wykladał z niezbyt ambitnego podręcznika, przerabianego już wcześniej w gimnazjum. Na domiar złego krzychał na studentów, co było o tyle mało szkodliwe, że na jego zajęcia miało uczęszczać w porywach do dwóch osób⁸⁷.

Zostałem jeszcze prof. Filipa Diaczana, galicyjskiego moskalofila, niegdyś narodowca i autora *Gramatyki języka małoruskiego*. Wcześniej był kapłanem unickim, teraz kapłanem prawosławnym. Uczył języka greckiego, ale zupełnie jak w gimnazjach. Wielce mnie zdumiał, gdy zmusił swoich nielicznych słuchaczy do tasczenia podręcznika [Osipa] Farnika, z którego uczyłem się w gimnazjum, i przekładania z niego rosyjskich tekstów na grekę. Przy tym złościł się i krzychał na studentów jak na uczniaków. Był to bardzo stary, siwowłosy starzec, w riasie duchownego. Mówił „jazyczijem”, którego używali starzy Galicjanie-moskalofile. Studenci kpili sobie z niego, tylko jeden pedel, stary wysłużony Moskal, otwierając przed nim drzwi do audytorium, zawsze podchodził do niego po błogosławieństwo i całował go w rękę⁸⁸.

Inny ukraiński student, późniejszy pisarz, pedagog i działacz społeczny Wiaczesław Łaszczenko (1875–1953), powtórzył niemal dosłownie opinię Doroszenki o Diaczanie i dodał, że większość profesorów miała poglądy konserwatywne i była wrogo nastawiona do Ukraińców, w szczególności zaś Platon Kułakowski (1848–1913), Iwan Filewicz (1855–1913) i Diaczan⁸⁹.

Późniejszy historyk literatury Ignacy Chrzanowski (1866–1940), narzekając we wspomnieniach na uniwersytecką rzeczywistość lat studenckich, poświęcił postaci Diaczana niemało miejsca:

Niestety profesorów mieliśmy lichych; filologię grecką na I i II kursie wykladał pop Filip Diaczan (eksunita), objaśniał na I kursie Herodota, który mnie pasjonował jeszcze w gimnazjum swoim talentem epickim i cudowną naiwnością, na II kursie *Edypa króla* Sofoklesa. Dla charakterystyki wykładów Diaczana wystarczy przytoczyć dwie próbki. Po pierwsze w biografii Herodota, którą poprzedził objaśnienie tekstu jego historii, był taki passus: „W którym roku urodził się Herodot?” Odpowiedź brzmiała: „Tradycja niesie, że się urodził w Halikarnasie podczas jednego z trzech trzęsień ziemi. Ponieważ trudno przypuścić, że się urodził podczas pierwszego, a niewygodnie mniemać, żeby przyszedł na świat podczas trzeciego, więc jasną jest rzeczą, że jak to pisałem w książce pt. *Herodot i jego muzy*, urodził się podczas drugiego trzęsienia ziemi”. Po drugie: w objaśnieniu jednego miejsca z *Edypa króla* mówił tak: „Miejsce to niekonieczne jasne wskutek zepsucia tekstu. Stąd powstały liczne koniektury – najpopularniejszą jest koniektura Meineckego; lecz biorąc pod

87 D. Doroshenko, *Moyi Spomyyny Pro Davnye-Mynule (1901–1914 roky)*, Vynypeh 1949, s. 13; A. Bażenowa, *Historycy Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego 1869–1915: nauka i polityka*, Lublin 2016, s. 169–171.

88 D. Doroshenko, *Z moyix spohadiv pro ukrayins'ke students'ke zhyttya u Varshavi v 1901 roci*, [w:] *Z mynuloho: zbirnyk*, t. 2, *Ukrayins'kyj students'kyj rux u rosijs'kij shkoli*, Varshava 1939, s. 124 (przeł. MSJ).

89 V. Lashhenko, *Ukrayins'ka students'ka hromada u Varshavi v 1901–1903 r.*, [w:] *Z mynuloho: zbirnyk*, t. 2, s. 129.

uwagę, że Meinecke często się myli, zamiast jego koniektury tworzą swoją własną, którą, chociaż zaciemnia sens, poczytują jednak za najlepszą”.

Na III i IV kursie tenże Diczian wykladał dialektologię grecką – była to w całym znaczeniu tego wyrazu bezmyślna kompilacja z książek greckich. Dodam jeszcze, że Diczian zawsze a zawsze usiadłszy na katedrze zaczynał od tego, że zdejmował z nosa okulary, po czym wyjmował z kieszeni chustkę, przecierał okulary, wkładał je na nos – i przez jakie pół minuty ziewał głośno, prawdopodobnie w tym celu, żeby zachęcić słuchaczy do uważnego słuchania.

Drugim profesorem filologii greckiej był na III i IV kursie Polak, profesor Szkoły Głównej, bardzo zdolny człowiek ale próżniak, Antoni Mierzyński. [...] Nie mogłem się nadziwić, dlaczego Mierzyński nie objaśniał nam ani Eschylosa, ani Eurypidesa, ani Arystofanesa. Znał on świetnie język grecki i mógł być objaśniać najtrudniejszych autorów. Diczianowi się nie dziwiłem, bo był za głupi⁹⁰.

Negatywne opinie o potencjale twórczym omawianej postaci dominują również wśród historyków nauki. Andrzej Bystron (1891–1918) będący – jak wciąż większość Polaków – jak najgorszego zdania o roli Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w dziejach wychowania narodu, zarzucał Diczianowi – co poniekąd korespondowało z rzeczywistością – że ten „rozwinął ustawicznie tezę o wyższości kulturalno-umysłowej i etycznej Rosji nad wszystkimi innymi Słowianami”⁹¹. L.T. Błaszczuk stwierdził, że Diczian „dla wielu historyków stał się uosobieniem wszelkiego zła, jakie niosła ze sobą polityka przemocy stosowana przez zaborcę w Królestwie Polskim”⁹². Wedle jego druzgocącej opinii

Trudno oprzeć się wrażeniu, że u podłoża wielu negatywnych ocen rosyjskiego Uniwersytetu Warszawskiego znajdowała się postać „osławionego popa Dicziana”, który w nielicznym zresztą piśmiennictwie poświęconym tej uczelni urósł do rozmiarów symbolu, rzucając cień na innych, w przeważającej mierze poważnych, gruntownie wykształconych, sumiennych i twórczych (z niewielkimi wyjątkami) profesorów⁹³.

L.T. Błaszczuk i A. Bażenowa zgodnie wydali ostrożną ocenę, że choć dorobek naukowy protojerej miał mizerny, wbrew opiniom niektórych swoich współpracowników i studentów raczej „nie był nieukiem”⁹⁴. Wśród wybitnych filologów wywodzących się z Rusi Halickiej wymieniał go Iwan Franko⁹⁵. Entuzjastycznie karierę protojereja ocenił rosyjski historyk Andriej Pticyn, którego zdaniem utrzymywanie przez wiele lat dwóch pełnych etatów, dość rzadkie wśród ówczesnych uczonych – na uniwersytecie i w gimnazjum klasycznym – jednoznacznie dowodzi, że Galicjanin, „odznaczał się niezwykłą zdolnością do pracy”⁹⁶.

90 I. Chrzanowski, *Wspomnienia z lat młodych*, „Przegląd Humanistyczny” t. 10, 1966, nr 3 (54), s. 114–115.

91 A. Bystron, *Młodzież warszawska (1899–1904)*, „Głos Narodu” 26.01.1916, nr 45, wyd. popołud., s. 1.

92 L.T. Błaszczuk, op. cit., cz. 2, s. 160–161.

93 Ibid., s. 162.

94 Ibid., s. 161; A. Bażenowa, op. cit., s. 293.

95 I. Franko, *Postup slavistyky na Videns’kim universyteti*, [w:] idem, *Zibranny tvoriv v p’yatdesyaty tomax*, t. 31, *Literaturno-krytychni praci (1897–1899)*, Kyiv 1981, s. 8.

96 A.N. Pticyn, *Avstro-vengerskie prepodavateli-immigranty na istoriko-filologičeskom fakul’tete Varšavskogo universiteta*, [w:] *Rossijsko-pol’skij istoričeskij al’manah*, z. 8, Stavropol’ 2016, s. 130 (przeł. MSJ).

W oczach Polaków i części Rosjan opinię protojerejowi psuła powszechna świadomość jego doskonałych relacji z Apuchtinem, rusyfikatorem szkolnictwa w Królestwie Polskim, którego nazwisko dało asumpt mrocznemu określeniu „noc apuchtinowska”. Relacje wykładowcy z kuratorem Warszawskiego Okręgu Naukowego nie mogły polegać na partnerstwie: Diaczan spełniał w nich rolę konfidenta. Z relacji świadków tamtych wydarzeń wynika, że prosto z posiedzeń Rady Wydziału udawał się do mieszkania kuratora, znajdującego się na terenie uniwersytetu⁹⁷. Zapewne w tym właśnie zasadzała się niechęć, jaką darzyli go rdzennie rosyjscy wykładowcy, których różne koleje losu rzuciły na peryferie Imperium Romanowów. W każdym razie stał się Diaczan przedmiotem zjadliwej anegdoty, którą odnajdujemy we wspomnieniach Kariejewa. Uczony ten miał coś z Hercena, gdyż wbrew rusyfikacyjnej polityce caratu marzył, by warszawska uczelnia stała się narzędziem zbliżenia kulturalnego dwóch narodów. Figurę protojereja zaś, w scenie dialogu z Ludwikiem Riszawim (1851–1915), nonkonformistycznym botanikiem o niewyparzonemu języku, odmalował jako typowego aparaczyka:

Z nazwiskiem Diaczana pamięć moja wiąże taki oto epizod. W przerwie jednego z posiedzeń Rady, w sąsiedniej sali, do której wychodziło się na papierosa, stoję i rozmawiam ze wspomnianym już profesorem Riszawi, który paląc cygaro bawił się gilotynką, służącą do obcinania końców cygar. Podchodzi Diaczan, pyta mego rozmówcę: „A cóż to pan ma w ręku?” Otrzymał odpowiedź następująco: „To maszynka do obcinania języków tym, co je mają za długie”. Diaczan odszedł, ale po paru minutach powrócił i odbywa się taki oto dialog: D.: „Ciągłe się pan jeszcze bawi tą maszynką?”. – R.: „A panu już ona potrzebna? Chętnie służę”. – D.: „Ach, co z pana za człowiek – dać panu do ręki zamiast [maszynki] [sic] ружжо a gotów pan choćby zabić człowieka”. R.: „Ружжо Ojciec protojereju, profesorze rosyjski! Nie mówi się ружжо tylko ружье [ружьё]. Podziwiam pana ruszczyznę!”. – D.: „Co tam język! Duszę trzeba mieć rosyjską”. – R.: „No, język podlega kryteriom obiektywnym ale jak badać duszę? Zresztą mogą pana pocieszyć – w Ameryce skonstruowano małą przyrząd, nazywa się kanaliomierz. Przykłada się go do człowieka i od razu widać, że kanalia”. Wypowiadając to ostatnie zdanie Riszawi wyjął z kieszeni zegarek, przytknął go do Diaczana i natychmiast spojrzał na cyferblat⁹⁸.

Zdanie o bliskich relacjach protojereja z Apuchtinem, owym „Murawiewem oświaty polskiej”, nie było wysrane z palca. O ich zażyłości świadczy wydanie w lipcu 1890 r. w Moskwie broszury ułożonej anonimowo przez Diaczana z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia służby tego zapamiętałego rusyifikatora. Autor tekstu ku czci kuratora, o którym pisał, za Psalmem Dawida, „koronujesz rok dobrocią Twą”, podpisał się: „Wielbiciel”⁹⁹.

Na poczet zasług Diaczanowi należy zapisać, że jako profesor potrafił wznieść się ponad podziały narodowe. Docenił talent Hieronima Łopacińskiego (1860–1906), cenionego

97 J.P. Aksienowa, op. cit., s. 274.

98 Ibid.

99 [F. D'ăcan], *Ko dnŭ ūbileâ pătidesătiletnej sluźby A.L. Apuhtina, popečitelâ Varšavskago učebnago okruga*, Moskwa 1890 (15 stron). Przekłady polski i francuski broszury poprzedzone krytycznym komentarzem Władysława Smoleńskiego. *Z domu niewoli (Głos Polski)*, Paryż 1891. Zob. też W.J. Podgórski, „Apuchtinka”. *Uśmiech Warszawy*, „Stolica” 16.07.1967, nr 29, s. 4.

polskiego historyka, gdy ten w latach 1879–1883 odbywał na warszawskiej uczelni studia filologiczne. Starał się zapewnić mu stypendium zagraniczne, jednak antypolskie nastroje panujące na uczelni udaremniły ten zamysł i stypendium przyznano Rosjaninowi. Łopaciński przejściowo zadowolili się posadą nadetatowego nauczyciela języków starożytnych w III Gimnazjum w Warszawie. W 1884 r. Diaczan zarekomendował zatrudnienie go swemu przyjacielowi, Galicjaninowi Mikołajowi Siengalewiczowi, w latach 1874–1899 dyktorowi gimnazjum w Lublinie, późniejszemu cenzorowi w Warszawie, który – podobnie jak Diaczan – zasłynął jako zajadły rusyfikator. W opinii Małgorzaty Trojnickiej obaj Rusini chcieli wykorzystać do własnych celów potencjał utalentowanego filologa, który lubelską posadę – bez większego entuzjazmu – zajmował do swojej przedwczesnej śmierci¹⁰⁰.

Przebieg kariery protojereja powielał wzorzec polityki awansowej, który stawał się udziałem lojalnych poddanych w państwowej służbie urzędniczej. Z carskiego nadania Diaczan otrzymał orderzy św. Włodzimierza IV (1/13.01.1871) i III (15/27.05.1883) klasy oraz św. Anny III (1868), II (24.08/5.09.1879) i I (6/18.05.1897) klasy. Nagrodziła go również Cerkiew: na głowie nosił kamiławkę¹⁰¹, na piersi złoty krzyż, krzyż protojerejski i srebrny medal na aleksandrowskiej wstędze. Święty Synod przyznał mu prawo do noszenia palicy – ozdobionej krzyżami chusty w kształcie rombu (9/21.04.1889). Protojerej szybko piął się w urzędniczej Tabeli rang. Od 25 października 1867 r. należał do VIII klasy – asesora kolegialnego; dosłużył się V klasy – radcy stanu – którą otrzymał z profesurą 10 (22) czerwca 1882 roku. Było to pewne osiągnięcie, gdyż pułapem dla kadr uniwersyteckich była klasa IV. W 1894 r. rodzina Diaczanów została wymieniona w gubernialnym spisie szlachty dziedzicznej (ros. *потомственное дворянство*)¹⁰². W tamtym okresie akces do tej grupy przysługiwał, między innymi, kawalerom orderu św. Włodzimierza IV klasy (lub osobom należącym do IV klasy, której profesor Diaczan nie osiągnął). Niecałe trzy dekady ofiarnej służby na rzecz Imperium Romanowów wystarczyły, by włączyć się w szeregi warstwy uprzywilejowanej. Imponująco prezentowały się dochody protojereja. W warszawskim okresie działalności profesor i nauczyciel gimnazjalny w jednej osobie uzyskiwał z pracy naukowo-dydaktycznej bardzo wysokie zarobki, co roku osiągające nieco inny pułap, znacząco jednak przewyższający pobory większości pracowników uczelni. W rekordowym 1890 r. zarobił 7680 rubli – w tym 3000 rubli z tytułu profesury, drugie tyle z dodatku za wysługę lat, 1500 za pracę w gimnazjum i 180 rubli za prowadzenie zajęć¹⁰³.

100 *Pamięci Hieronima Łopacińskiego*, „Ziemia Lubelska” 17.10.1912, nr 286, s. 1; *Jubileusz Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego. Pięćdziesiąt lat*, „Kamena” 16.06.1957, nr 129, s. 5; M. Trojnicka, *Hieronim Łopaciński. Jego zbiory i biblioteka jego imienia*, [w:] *Życie artystyczne Lublina 1901–2001*, red. L. Lameński, Lublin 2001, s. 19; H. Wolska, *Hieronim Łopaciński – ludoznawca i regionalista*, „Twórczość Ludowa” 2002, nr 1–2 (51), s. 48.

101 Kamiławka – okrągłe nakrycie głowy duchownych prawosławnych otrzymywane za specjalne zasługi, wzorowane na ubiorze urzędników Cesarstwa Bizantyjskiego, a później cesarzy bizantyjskich i dostojników państwowych.

102 Więcej o strukturze i mobilności społecznej w Rosji: L. Zasztowt, *Kresy 1832–1864: szkolnictwo na ziemiach litewskich i ruskich dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997, s. 152–154; B.H. Mironov, *Social'naâ istoriâ Rossii perioda imperii (XVIII – načalo XX v.)*, t. 1, Sankt-Peterburg 2003, s. 82–121.

103 APL, ChKGK, sygn. 35/95/0/12.3/736, k. 73–75; „Dziennik Lwowski” 5.09.1868, nr 205, s. [3]; „Dziennik Warszawski” 13/25.01.1871, nr 9, s. 91; 18/30.04.1873, nr 84, s. 351; „Cirkulâr po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1879, nr 12, s. 365; 1883, nr 9, s. 278–279; „Dziennik Polski” 20.06.1883, nr 139, s. 2; „Holmsko-Varšavskij Eparhial'nyj Vestnik” 1/13.05.1889, nr 9, s. 157; „Cerkovnyâ vedomosti” 9.04.1889, nr 15–16, s. 179; 6.05.1897, nr 18–19, s. 152; „Litovskâ eparhial'nyâ vedomosti” 11.05.1897, nr 19, s. 161; *Spisok činovnikov i prepodavatelej Varšavskago Učebnago okruga. 1872*, Varšava 1872, s. 248–249; 1884, Varšava 1884, s. 21, 131; *Pamâtnââ knižka Varšavskago učebnago okruga 1886*, s. 28, 80; 1890, s. 20, 77; 1899, s. 24; PKVG

Na mocy dekretu cesarskiego okres pracy w Galicji (26.02/10.03.1858–31.05/12.06.1866) wliczono mu do stażu emerytalnego¹⁰⁴.

Okolo 1895 r. z myślą o rodzinie ks. Diaczan nabył liczący 205 morgów folwark Wysockie pod Międzyrzecem Podlaskim, w powiecie radzyńskim¹⁰⁵. Tym samym wpisał się do grona miejscowych posesjonatów. W lecie 1895 r. na własną prośbę zakończył pracę w gimnazjum warszawskim¹⁰⁶. W późniejszym okresie prawdopodobnie zajmował się kształceniem młodzieży w zakresie języka greckiego w progimnazjum w Białej Podlaskiej. Pomimo przeprowadzki na wieś kontynuował pracę na uczelni, dojeżdżając na zajęcia i utrzymując mieszkanie w Warszawie. W 1899 r. osiągnął wiek emerytalny. Otrzymał pięcioletnie przedłużenie kontraktu¹⁰⁷ i kontynuował pracę na uczelni jako zasłużony profesor¹⁰⁸. Na jesieni tego roku został dziekanem Wydziału Filologiczno-Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego¹⁰⁹. Pod koniec 1903 r., w którym sprawował jeszcze na uniwersytecie funkcję opiekuna kursowego¹¹⁰, na własną prośbę przeszedł na emeryturę¹¹¹. Na katedrze zastąpił go Alexander Pridik (1864–1936), filolog klasyczny i historyk starożytności z rodziny Niemców bałtyckich.

Po długiej i ciężkiej chorobie protojerej zmarł w swoim majątku 19 stycznia (1 lutego) 1906 r., dożywszy 74 lat¹¹². Jak przystało na wzorowego chrześcijanina i ojca rodziny, umierał przyjmując sakramenty, w otoczeniu dzieci i wnuków. Wyprowadzenie zwłok odbyło się w niedzielę 22 stycznia (4 lutego) o godzinie 14 z udziałem miejscowego proboszcza, a zarazem dziekana, ks. Piotra Hapanowicza w międzyrzeckiej cerkwi św. Mikołaja (obecnie kościele katolickim św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny). Nazajutrz na cmentarzu międzyrzeckim odprawiono egzekwie z udziałem przyjaciół, wychowanków i kolegów akademickich zmarłego, którzy złożyli wieniec na jego trumnie. Doczesne szczątki proto-

1894, s. 233; *Spisok lic, služasih po vedomstvu Ministerstva narodnago prosviešeniâ na 1902 g.*, Sankt-Peterburg 1902, s. 724; na 1903 g., Sankt-Peterburg 1903, s. 788; A.N. Pticyn, *Emigraciâ rusinskoj intelligencii iz Gabsburgskoj monarhii v Rossiû v poslednej treti XIX v.*, [w:] *Stavropol'skij al'manah rossijskogo obšestva intelektual'noj istorii*, z. 14, Stavropol' 2013, s. 71–72; idem, *Učitelâ-galičane v Carstve Pol'skom v poslednej treti XIX veka*, [w:] *Rossijsko-pol'skij istoričeskij al'manah*, z. 7, Stavropol' 2014, s. 149–150; *Sinodik kavalerov ordena svâtogo knâzâ Vladimira*, Sankt-Peterburg 2015, s. 256.

104 Stosowano przelicznik: pięć lat służby zagranicznej = cztery lata pracy w Królestwie. „Cirkulâr po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1871, nr 11, s. 470.

105 *Pamâtnââ knižka Sedleckoje gubernii* [PKSG] 1897, s. 302–303; J. Geresz, *Międzyrzec Podlaski. Dzieje miasta i okolic*, Międzyrzec Podlaski 2001, s. 238.

106 „Kurier Warszawski” 31.08.1895, nr 240, s. 6; 25.09.1895, nr 265, s. 5.

107 „Kurier Warszawski” 24.06/6.07.1899, nr 184, s. 5; „Goniec Łódzki” 25.06/7.07.1899, nr 6, s. 3; „Słowo” 26.06/8.07.1899, nr 154, s. 2; *Ob ostavlennii professora Varšavskago universiteta D'âčana v zanimaej dołžnosti eše na pât' let*, „Cirkulâr po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1899, nr 6, s. 127.

108 „Kurier Warszawski” 4.07.1899, nr 182, s. 3; *Sprawy urzędowe. Z Uniwersytetu*, „Słowo” 19.06/1.07.1899, nr 148, s. 2; *Ob utverženii professora Varšavskago universiteta D'âčana v zvannii zaslužennago professora*, „Cirkulâr po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1899, nr 6, s. 127.

109 *Z uniwersytetu*, „Gazeta Handlowa” 23.09/5.10.1899, nr 227, s. 3; „Kurier Warszawski” 23.09/5.10.1899, nr 275, dod. por. s. 1; *Sprawy urzędowe. Z uniwersytetu*, „Słowo” 25.09/7.10.1899, nr 230, s. 2.

110 *Z uniwersytetu*, „Kurier Warszawski” 6/24.11.1903, nr 307, s. 2; „Wiek Ilustrowany” 24.10/6.11.1903, nr 305, s. 5.

111 A. Bażenowa podaje, że Diaczan pracował na Uniwersytecie Warszawskim przez trzydzieści lat (1874–1904), a A. Pticyn, że aż do śmierci, „na przestrzeni czterech [sic!] dekad”. A. Bażenowa, op. cit., s. 276; A.N. Pticyn, *Avstro-vengerskie prepodavatel-i-immigranty*, s. 129–130.

112 APL, Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej św. Mikołaja Cudotwórcy w Międzyrzeczu (Stare Miasto), sygn. 35/2261/0/1.4/32, akt zgonu nr 4/1906 – F. Diaczana. Nekrologi: „Cerkovnyâ vedomosti” 1906, t. 19, nr 13–14, s. 732–733; „Varšavskij eparhial'nyj listok” 1.02.1906, nr 3, s. 17; „Kurier Warszawski” 4.02.1906, nr 35, s. 10; „Galičanin” 25.01/7.02.1906, nr 20, s. 3; G. Livotov, *Reč pri pogrebenii protoiereâ F.N. D'âčana; Protoierej Filipp Nikitič D'âčan (Nekrolog)*, „Holmskaâ cerkovnaâ žizn” 15.03.1906, nr 6, s. 186–188, 200–203; E.F. Karskij, *Nekrologi. F.N. D'âčan*, „Russkij filologičeskij vestnik” 1906, nr 1–2, t. 55, s. 319.

jereja złożono obok grobu, w którym wcześniej spoczęła jego małżonka Zofia¹¹³. Wizja lokalna wykazała, że jego grobowiec prawdopodobnie zachował się. Jest to – według autora niniejszej pracy – sporych rozmiarów żeliwny obelisk mieszczący się za kaplicą św. Rocha, w sektorze 6a, przy murze cmentarnym od strony ulicy Prymasa Wyszyńskiego. Ów okazały pomnik bez inskrypcji – zostały po niej jedynie ślady w postaci wykutych wgłębień w skorodowanym metalu – to prawdopodobnie jedyny zachowany stary nagrobek w prawosławnej niegdyś części cmentarza. Ze względu na drogi materiał musiał należeć do osoby bardzo zamożnej, protojerej zaś należał do okolicznej elity. Niestety świadkowie pogrzebu już dawno nie żyją, a administracja cmentarza nie dysponuje dokumentacją pochówków sprzed stu lat. Także historyk regionu, dr Józef Geresz, poproszony na krótko przed śmiercią o opinię w tej sprawie, nie dysponował informacjami mogącymi potwierdzić to przypuszczenie. Pozostaje ono zatem jedynie hipotezą.



Ryc. 3. Hipotetyczny grób F. Diaczana. Źródło: M.S. Jasiński, 19.08.2018, CC BY-SA 3.0 Poland.

Potomstwo protojereja Diaczana nie przedłużyło rodzinnej tradycji duchownej, co świadczy o przemianach społecznych zachodzących w Rosji w drugiej połowie XIX w. Nowy statut uniwersytecki z 1863 r. i ustawa z 26 maja 1869 r. pozwalały popowiczom – dzieciom duchownych – a w ich gronie byłym seminarzystom, na opuszczenie stanu duchownego i wolny wybór kariery. Ułatwiały też dostęp do studiów uniwersyteckich, choć był on stale ograniczany. Wielu zdobyło niezbędne wykształcenie i znalazło zatrudnienie w służbie państwowej, a także uchodzących za najatrakcyjniejsze zawody korporacjach prawniczej i lekarskiej. Zmiana przyniosła zarazem stopniową deklasację kleru prawosławnego, gdyż seminaria otwarto dla wszystkich zainteresowanych. Do Seminarium Duchownego w Chełmie zaczęli zgłaszać się głównie synowie chłopów i mieszczan¹¹⁴. Młodzi Diaczanowie natomiast dzięki wysokim poborom ojca zdobyli wykształcenie i zasiliли szeregi elity inteligenckiej Kraju Nadwiślańskiego. Dwóch synów duchownego obrało kariery prawnicze, jeden po odbyciu służby wojskowej został urzędnikiem kolei żelaznej. Syn Antoni (ur. 1865) wcześniej zmarł. O starszej córce Helenie (ur. 1858, zm. po 1905) wiadomo niewiele. Młodsza, Julia (ur. po 1867, zm. 1898/1899), poślubiła potomka ko-

113 APL, Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej św. Mikołaja Cudotwórcy w Międzyrzeczu (Stare Miasto), sygn. 35/2261/0/1.4/32, akt zgonu nr 15/1901 – Zofii Diaczan (Dziaczan). Wzmianka o zgonie żony i zięcia: „Galičanin” 26.08/8.09.1901, nr 191, s. 3.

114 J. Schiller, *Universitas rossica: koncepcja rosyjskiego uniwersytetu 1863–1917*, Warszawa 2008, s. 383–394; M. Piccin, *Popowicze na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim (1869–1915): między tradycją a rewolucją*, „Przegląd Wschodni” t. 11, 2010, z. 3 (43), s. 489–508; T. Wyszomirski, *Kościół prawosławny w Królestwie Polskim w latach 1875–1905*, Warszawa 2012, praca doktorska, ChAT, prom. A. Mironowicz, s. 87–88; J. Schiller-Walicka, op. cit., s. 592, 652–653, 674.

zaków dońskich i młodo zmarła¹¹⁵. Nieznany bliżej jeden z zięciów protojereja, zmarły w 1901 r., był urzędnikiem państwowym.

Sprawa karna beniaminka, Konstantego, odsłoniła dysfunkcyjny rys rodziny: w aktach znalazła się wzmianka o alkoholizmie Nikity (dziadka), chorobie psychicznej Zofii (matki), samobójstwie Julii, która otruła się z zawiści, długim leczeniu psychiatrycznym jednego ze starszych braci, walce o schedę po protojereju, wreszcie neurastenii, alkoholizmie i psychozie najmłodszego Konstantego¹¹⁶. W ramach bieżącego 1915 r. najprawdopodobniej cała rodzina powróciła do macierzy.

Pierwszy syn, Włodzimierz Diaczan¹¹⁷, urodził się w 1859 r. we Lwowie. W Królestwie Polskim, podobnie jak ojciec, został zaliczony do szlachty. Ożenił się z Katarzyną. Obiecu jący i nagradzany jako student, po uzyskaniu w grudniu 1881 r. stopnia kandydata na Wydziale Prawa Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego¹¹⁸ został badaczem nauk prawno-historycznych. Opublikował dwie monografie i kilka artykułów naukowych. Pierwsza praca, w której mowa jest również o historii Polski, to *Udział narodu w rządzie w państwach słowiańskich aż do czasu zmiany ustroju państwowego w wieku XIV i XV*¹¹⁹. Zgodnie z tezą autora, przejętą od polskiego historyka prawa Wacława Aleksandra Maciejewskiego (1792–1883), plemiona słowiańskie łączyły nie tylko język i obyczaje, lecz również prawodawstwo¹²⁰. Drugą pracą były *Krótkie szkice z historii ustroju państwowego Niemiec*¹²¹. Problematykę historyczną podjął w broszurze *Ruchy antyżydowskie w Polsce w dawnych wiekach*¹²², a prawno-wojskową w tekście *Czy straty wynikające z rozstrzeliwania żołnierzy*

115 Pogrzeb Julii Daniłowej *de domo* Diaczan odbył się w Mławie 3.01.1899 r. „Kurjer Warszawski” 2/14.01.1899, nr 14, s. 6; S.V. Korągin, *Daniłovy i drugie. Genealogiâ i semejnâ istoriâ Donskogo kazačestva*, z. 51, Moskwa 2005, s. 33.

116 Archiwum Główne Akt Dawnych [AGAD], Prokurator Warszawskiej Izby Sądowej, sygn. 1/250/0/-/7245, *O bywšem mirovom sud'e gor. Bely i Terespolâ, Konstantine D'âčane i ego pis'movoditele Vikentii Krule, obvinâemom v prestuplenii dolžnosti*, 1908–1914, k. 51v, 207–207v.

117 O Włodzimierzu Diaczanie: RGIA, f. 1405, op. 522, d. 2494, *Formulárnyj spisok o službe čina sudebnogo vedomstva V.F. D'âčana*, 15.06.1913; Centralne Państwowe Archiwum Sankt Petersburga [CGIA Spb], f. 355, op. 1, d. 1071; LNNB VR, f. 167, op. 2, spr. 1153, Ż 40; „Gazeta Warszawska” 28.06/10.07.1879, nr 152, s. 2; 10/22.06.1880, nr 136, s. 3; 31.07.1887, nr 199, s. 2; 10.02.1892, nr 37, s. 3; „Wiek” 11/23.06.1880, nr 137, s. 3; „Dziennik Poznański” 25.06.1880, nr 143, s. 3; „Gazeta Handlowa” 3/15.12.1881, nr 280, s. 3; „Doniesienia Warszawskie” 5/17.12.1881, nr 64, s. 4; „Kurjer Codzienny” 23.06.1882, nr 140, s. 4; „Kalendarz Lubelski” 1886, r. 18, s. 64; *Pamâtnaâ knižka Lomžinskoj gubernii* 1888, s. 86; 1889, s. 87; 1890, s. 130; 1891, s. 162; 1892, s. 228; „Gazeta Sądowa Warszawska” 8/20.02.1892, nr 8, s. 127; „Kurjer Warszawski” 28.06.1877, nr 141, s. 3; 4.07.1879, nr 147, s. 3; 5/17.06.1895, nr 165, s. 6; 4/16.04.1896, nr 105, s. 5; 5.12.1897, nr 336, s. 7; 8.04.1899, nr 96, s. 9; 14.01.1913, nr 14, dod. por., s. 2; „Kavkaz” 25.11.1897, nr 312, s. 1; 19.10.1906, nr 232, s. 1; „Gazeta Polska” 2.04.1899, nr 75, s. 2; „Żurnal Ministerstwa Źściicii” 1906, nr 1, s. 36; PKVG 1911, s. 71; 1913, s. 69; AKGV 1909, s. 143; 1910, s. 149; 1913, s. 148; „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” (dodatek nr 28 Obwieszczenia Publiczne) 24.08.1918, s. 9; *Djaczan Włodzimierz*, [w:] [H. Ślizień], *Polska: ludzie i czyny, przyjaciele i wrogowie*, t. 1, z. 1, Kraków 1914, s. 131; V.M. Syryh, *D'âčan Vladimir Filippovič*, [w:] *Pravovaâ nauka i Źridičeskaâ ideologiâ Rossii. Ėnciklopedičeskij slovar' biografij*, Moskwa 2009, s. 227–228; S. Volkov, *Vysšee činovičestvo Rossijskoj imperii. Kratkij slovar'*, Moskwa 2016.

118 W gronie studentów było 20–25 procent Rosjan, przeważnie synów miejscowych urzędników nastawionych na zrobienie kariery. M. Bogacz, *Akademicy Warszawy. Z dziejów organizacji studenckich w XIX wieku*, Warszawa 1960, s. 327.

119 V. D'âčan, *Učastie naroda v verhovnoj vlasti v slavânskikh gosudarstvach do izmenenij ih gosudarstvennago ustrojstva v XIV i XV vekah*, Varšava 1882 (193 strony).

120 Idem, *Učastie naroda*, s. II; „Novyj Prolom” 1885, nr 210; LNNB VR, f. 167, op. 2, spr. 1154, Ż 40, k. 19.

121 V. D'âčan, *Kratkie očerki po istorii germanskogo gosudarstvennogo ustrojstva*, Varšava 1886 (74 strony).

122 Idem, *Anti-evrejskiâ dvieženîâ v Pol'se v prežniâ vremena*, Varšava 1882 (odbitka z „Varšavskiâ Gubernskiâ Vedomosti” 1882, nr 17–18; 15 stron). Egzemplarz z dedykacją autora dla jednego z profesorów znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

rzy podlegają porządkowi sądowemu?¹²³. Niezależnie od działalności pisarskiej młody Diaczan od 1881 r. rozwijał karierę prawniczą. W 1885 r. był sędzią śledczym w Hrubieszowie, w 1886 r. w powiecie chełmskim. W latach 1887–1892 podprokuratorem trzeciego rewiru (ros. *участок*) guberni łomżyńskiej. W tym czasie okresowo mieszkał w Pułtusku. W latach 1892–1897 sędzią Sądu Okręgowego w Płocku, następnie na własną prośbę przeniesiony do Władykaukaskiego Sądu Okręgowego (1897–1906). W latach 1906–1915 mieszkał w Warszawie – przy ul. Hożej 28, następnie przy ul. Koszykowej 35, wreszcie przy ul. Wilczej 44. Pracował jako członek Warszawskiego Sądu Okręgowego z siedzibą przy Miodowej 11. Idąc w ślady ojca, zdobywał kolejne szczeble Tabeli rang – przed 1896 r. asesor kolegiálny i radca dworu, w 1896 r. radca kolegiálny, przed 1906 r. radca stanu, w 1913 r. uzyskał rangę rzeczywistego radcy stanu (IV klasa). Jego losy po ewakuacji w 1915 r. nie są znane. W 1918 r., przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, zarządzono eksmisję nieobecnego lokatora z jego dawnego mieszkania przy Wilczej.

Drugi syn protojereja, Teodozy Diaczan¹²⁴, urodzony 9 grudnia (prawdopodobnie starego stylu) 1862 r., w 1882 r. ukończył siódmą klasę I Gimnazjum Męskiego w Warszawie. Karierę kawalerzysty zakończył jako porucznik rezerwy. W latach 1901–1909 pracował jako urzędnik Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej. Mieszkał w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 85.

Najmłodszy syn, Konstanty Diaczan¹²⁵, urodzony w 1875 r., w 1896 r. ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego i jako kandydat młodszy do posad sądowych przy izbie sądowej moskiewskiej został na własną prośbę przeniesiony na to samo stanowisko do izby sądowej warszawskiej. Po zdaniu egzaminów w 1898 r. został mianowany kandydatem starszym. W 1898 r. ożenił się z ubogą dziewczyną imieniem Lubow (córką Lwowa). Pożycie małżeńskie nie ułożyło się dobrze. Pracował w randze sekretarza kolegiálnego jako sekretarz w Nadzorze Prokuratorskim Ministerstwa Sprawiedliwości w Lublinie (1900–1901), a następnie w randze asesora kolegiálnego jako śledczy sądowy na powiat tomaszowski (1902–1903) i janowski (1903–1905). Awansował na rejonowego sędziego pokoju w Międzyrzecu (1905–1906) i Białej Podlaskiej oraz Terespolu (1906–1908). Prawdopodobnie to on był nienazwanym z imienia „Djaczanem” aktywnym przed

123 Idem, *Podležat-li ubytki, pričinnnye streliboú vojsk, vzsكانيú sudebnym porádkom?*, „*Žurnal Ūridičeskago Obšestva pri Imperatorskom S.-Peterburgskom Universitete*” 1894, t. 6 (czerwiec), s. 53–57.

124 O Teodozym Diaczanie: RGIA, f. 733, op. 165, d. 7, *Delo Departamenta narodnogo prosviešeniâ po raznym vo-prosam, kasaúšimsâ ustava gimnazij i progimnazij, čast' III – spiski učeníkov, vybyvših iz gimnazij, progimnazij i real'nyh učiliš v 1882/1883 učebnom godu*, 31.03.1883–28.09.1883; CGIA SPb, f. 355, op. 1, d. 1071; f. 1480, op. 8, d. 28056; *Alfabetyczny wykaz adresów mieszkańców m. Warszawy*, [w:] *Adresy Warszawy na rok 1908*, s. 50; 1909, s. 49.

125 O Konstantym Diaczanie: RGIA, f. 1405, op. 522, d. 2495, *Formulárnyj spisok o službe čina sudebnogo vedomstva K.F. D'áčana*, 12.05.1903; f. 1363, op. 7, d. 1320, *Ugolovnyj kassacionnyj departament Senata. 1912 g. Ob otmene prigovora po delu byvszego mirovogo sud'í gorodov Bely i Terespolâ Sedleckoj gubernii K.F. D'áčana, osužennogo za rastratu i podlog*, 1.05.1912; AGAD, Prokurator Warszawskiej Izby Sądowej, sygn. 1/250/0-/2601, *O staršem kandidate na dolžnost' po sudebnomu vedomstvu pri lûblinskom Okr. Sud'e Aleksandre Sengaleviče sekretare pri prokurore togo že Suda – D'áčane i starš. kand. pri Varšavskom Sud'e Čausove, Polzikove, Maslove, Istomine, Nikiforove, Marčenko*, 1899–1904; sygn. 1/250/0-/7245 (własnoręczny życiorys k. 40–42v); *Z universytetu*, „Słowo” 23.06.1896, nr 141, s. 2; „Kurjer Warszawski” 21.09/3.10.1896, nr 274, dod. por., s. 1; 1903, nr 27, s. 3; 9.06.1911, nr 157, s. 3; „*Žurnal Ministerstva ūstícii*” 1907, nr 1, s. 30; *Z sądu*, „Słowo” 27.02.1898, nr 46, s. 3; „*Kalendarz Lubelski*” 1905, r. 37, s. 68; „*Głos Podlasia*” 3.06.1911, nr 14, s. 7; 2.03.1912, nr 9, s. 7; „*Russkoe Slovo*” 15/28.02.1912; „*Nowa Jutrzenka*” 14.03.1912, nr 11, s. 110; *Pamâtnââ knižka Lûblinskoj gubernii* 1900, s. 183; 1901, s. 186; 1903, s. 200; 1904, s. 242; PKSG 1909, s. 164; 1910, s. 291; „*Głos Warszawski*” 29.02.1912, nr 58, s. 3.

pierwszą wojną światową w międzyrzeckim pożarnictwie¹²⁶. W 1908 r. został oskarżony o roztrwonienie 6 tysięcy rubli z funduszy skarbowych na libację alkoholowe. Pieniądze owe pozostawały w jego pieczy po zdeponowaniu ich przez różne osoby w charakterze kaucji. W wyniku śledztwa uznano go za osobę niepoczytalną; psychiatrzy zdiagnozowali psychozę. Posażony jakiś czas spędził w szpitalu w Tworkach. Skazano go na zatrącenie szczególnych praw i przywilejów oraz na rok i cztery miesiące więzienia, które odbył w zakładach karnych w Warszawie i Łomży.

Syn Konstantego, Gleb Diaczan¹²⁷, urodził się 29 sierpnia 1903 r. w Janowie Lubelskim, zmarł w 1982 r., został pochowany w Sewastopolu. Był pułkownikiem Armii Czerwonej, otrzymał Order Czerwonej Gwiazdy. Bronił ojczyzny w wielkiej wojnie ojczyźnianej.

W osobie księdza profesora Diaczana jawi się nam aż nazbyt dobrze znana figura indywidualności dumnego, małostkowego, niewrażliwego na krzywdę słabszych, lojalnego wyłącznie wobec ośrodków władzy. Pomimo pewnego potencjału nauczycielem i uczniem był miernym. Pomyślność życiową zawdzięczał głównie dbałości o własny interes i przyłgnięciu do ideologii rosyjskiego nacjonalizmu. Postać ta niewiele odbiega od typu osobowości nakreślonego w *Konformiście* Bertolucciego. Nie zapominajmy jednak, że w postawie tego moskalofila odbijają się trudne wybory tożsamościowe XIX-wiecznych galicyjskich Rusinów. W kontekście ich oceny Włodzimierz Osadczy słusznie wprowadza rozróżnienie między licznymi prostymi duchownymi z Galicji, częstokroć skazanymi na życie w ubóstwie i bez perspektyw, którzy posłuszeństwo papieżowi wypowiedzieli dla poprawy bytu, a działaczami tamtejszego ruchu obrzędowego, którymi powodowały inne zgoła motywacje. Drugą z wymienionych grup, w której Diaczan zajmował niepoślednie miejsce, tworzyli „przeważnie dobrze usytuowani w swoim kraju ideolodzy puryzmu obrządku grekokatolickiego”, którzy „popelniali apostazję jako logiczną konsekwencję dotychczasowych działań na polu tropienia naleciałości łacińskich w Cerkwi ruskiej w Galicji”¹²⁸. W przypadku profesora Diaczana korzyść materialna nie stanowiła chyba głównego motoru działań, nie była jednak pozbawiona znaczenia. Mimo dotkliwej i uzasadnionej krytyki, jaką można skierować pod jego adresem, gwoli sprawiedliwości należy zauważyć, że jego droga życiowa była na swój sposób spójna. Zapewniła mu prestiż społeczny i wysokie dochody, które pozwoliły podnieść status jego wielodzietnej rodziny.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych [AGAD], Prokurator Warszawskiej Izby Sądowej, sygn. 1/250/0/-/2601 i 1/250/0/-/7245.

Archiwum Państwowe m.st. Warszawy [APW], Akta cerkwi prawosławnej św. Trójcy na Podwalu w Warszawie, sygn. 72/196/0/-/27.

126 T. Olejnik, *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996, s. 292.

127 E.O. D'âčan, *D'âčan Gleb Konstantinovič polkovnik*, „Bessmertnyj polk”, www.moypolk.ru/kaliningrad/soldiers/dyachan-gleb-konstantinovich [dostęp 6.12.2018].

128 W. Osadczy, op. cit., s. 132.

Archiwum Państwowe w Lublinie [APL], Chełmski Konsystorz Greckokatolicki [ChKGK], sygn. 35/95/0/12.3/736.

APL, Rząd Gubernialny Lubelski, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych / Wydział Wojskowo-Policyjny IV, sygn. 35/116/0/4.9/29.

APL, Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej św. Mikołaja Cudotwórcy w Międzyrzecu (Stare Miasto), sygn. 35/2261/0/1.4/32.

Muzeum Narodowe we Lwowie im. Andrzeja Szeptyckiego, Oddział rękopisów i starodruków, Pкп-678.

Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka im. Wasyla Stefanyka, Oddział Rękopisów [LNNB VR], f. 167, op. 2, spr. 1153 i 1154, n. [папка – teczka] 40.

Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu [RGIA], f. 733, op. 165, d. 7 i 256; f. 821, op. 4, d. 1875; f. 796, op. 437, d. 412; f. 1363, op. 7, d. 1320; f. 1405, op. 522, d. 2494 i 2495.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Sankt Petersburga [CGIA SPb], f. 355, op. 1, d. 1071; f. 1480, op. 8, d. 28056.

Źródła drukowane

Adres-kalendar' gor. Varšavy [AKGV], Varšava 1891, 1892, 1894, 1897, 1904, 1909, 1910, 1913.

Adresy Warszawy na rok 1908, 1909.

Aksienowa E.P., *Wspomnienia Mikołaja Kariejewa o Uniwersytecie Warszawskim*, „Przegląd Historyczny” t. 69, 1978, nr 2 (wyd. oryg. N.I. Kareev, *Prožitoe i perežitoe*, Leningrad 1990).

Bańkowski E., *Ruś Chełmska od czasu rozbioru Polski*, Lwów 1887.

Batůškov P.N., *Holmskaâ Rus'. Istoričeskiâ sud'by russkago zabuž'â*, Sankt-Peterburg 1887.

Bednarski S., *Materyały do historyi o drukarniach w Polsce, a mianowicie o drukarniach lwowskich i prowincjonalnych*, Lwów 1888.

Bojarski J.P., *Czasy Nerona w XIX wieku pod rządem moskiewskim*, cz. 1–2, Lwów 1885.

Chrzanowski I., *Wspomnienia z lat młodych*, „Przegląd Humanistyczny” t. 10, 1966, nr 3 (54).

Czernecki J., *Brzeżany: pamiątki i wspomnienia w setną rocznicę założenia Gimnazjum*, Lwów 1905.

Dedickij B.A., *Antonij Dobrânskij, ego žizn' i deâtel'nost' v Galickoj Rusi*, L'vov 1881.

Diaczan F., *Metodyczna gramatyka języka mało-ruskiego*, Lwów 1865.

D'âčan P., *Metodična gramatika âzyka mało-ruskogo*, L'vov 1865.

D'âčan F.N., *Ko dnů ûbileâ pâtidesâtiletnej služby A.L. Apuhtina, popečitelâ Varšavska-go učebnago okruga*, Moskva 1890.

D'âčan F., *Osnovy i vremena grečeskich nepravil'nyh glagolov s ukazaniem kornej i proishodâših ot nih slov*, Varšava 1881.

D'âčan F.N., *Gerodot i ego muzy: istoriko-literaturnoe izsledovanie*, cz. 1, Varšava 1877.

D'âčan F.N., *Izsledovanie o rodine, rodnyh i gode roždeniâ Gerodota*, „Źurnal Ministerstva narodnago prosvešeniâ” 1875, nr 179, s. 3–24.

D'âčan F.N., *O pol'ze porovnyvatel'nogo âzykoznanii dlâ izučeniâ russkogo âzyka i ob otnošenii staroslovenskogo i russkogo âzykov na osnovanii mefodičeskogo zvukosloviâ i nauki o slovosgibanii*, [w:] *Naukovyj sbornik izdavaemyj Literaturnym obšestvom Galicko-russkoj Maticy*, L'vov 1866, s. 1–23.

D'âčan F.N., *Slovo professora protoiereâ Filippa D'âčana, proiznesennoe 1 oktâbrâ 1866 goda v Holmskom Kafedral'nom sobore, pervoe v ètom hrame na âzyke russkom*, przedmowa V. D'âčan, Sankt-Peterburg 1898.

D'âčan V., *Anti-evrejskiâ dviženâ v Pol'se v prežniâ vremena*, Varšava 1882 1882.

D'âčan V., *Kratkie očerki po istorii germanskogo gosudarstvennogo ustrojstva*, Varšava 1886.

D'âčan V., *Podležat-li ubytki, pričinnnye streliboû vojsk, vzyskaniû sudebnym porâdkom?*, „*Žurnal Ūridičeskago Obšestva pri Imperatorskom S.-Peterburgskom Universitete*” 1894, t. 6 (czerwiec), s. 53–57.

D'âčan V., *Učastie naroda v verhovnoj vlasti v slavânskikh gosudarstvach do izmenenij ih gosudarstvennago ustrojstva v XIV i XV vekah*, Varšava 1882.

Doroshenko D., *Z moyix spohadiv pro ukrayins'ke students'ke zhyttya u Varshavi v 1901 roci*, [w:] *Z mynuloho: zbirnyk, t. 2, Ukrayins'kyj students'kyj rux u rosij's'kij shkoli*, Varshava 1939.

Doroshenko D., *Moyi Spomyny Pro Davnye-Mynule (1901–1914 roky)*, Vynypeh 1949.

Dubrovskij N., *Oficial'naâ nauka v Carstve Pol'skom (Varšavskij Universitet po ličnim vospominaniâm i vpečatleniâm)*, Sankt-Peterburg 1908.

Dzieduszycki I., *Ruś Galicyjska, jej separatyzm: przyczyny tegoż, działania i skutki*, Gródek 1888.

Dzierżanowski W., *Przewodnik warszawski informacyjno-adressowy na rok 1870*, Warszawa 1870.

Franko I., *Postup slavistyky na Videns'kim universyteti*, [w:] idem, *Zibrannya tvoriv v p'yatdesyaty tomax*, t. 31, *Literaturno-krytychni praci (1897–1899)*, Kyjiv 1981.

Hordyns'kyj Ya., *Videns'ka hr. k. duxovna seminariya v rr. 1852–1855*, L'viv 1913.

Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 57/2, *Ruś Czerwona*, cz. 2, z. 2, Wrocław–Poznań 1979.

Korespondencyya Yakova Holovac'koho v litax 1850–62, wyd. K. Studyns'kyj, L'viv 1905.

Krypiakiewicz P.F., *Unia święta. W 300. letniâ rocznicę Unii Brzeskiej*, Lwów 1897.

Kryżanovskij E.M., *Russkoe Zabuž'e (Holmšina i Podlâš'e)*, Sankt-Peterburg 1911.

von Miklosich F., *Lexicon Palaeoslovenico-Graeco-Latinum*, Vindobonae 1862–1865.

Lashhenko V., *Ukrayins'ka students'ka hromada u Varshavi v 1901–1903 r.*, [w:] *Z mynuloho: zbirnyk, t. 2, Ukrayins'kyj students'kyj rux u rosij's'kij shkoli*, Varshava 1939.

Lystuvannya ukrayins'kyx slavistiv z Francem Mikloshychem, Kyjiv 1993.

Na pamât' russkomu narodu Podlâš'â i Holmskoj Rusi o vozsoedinenii ego s pravoslaviem v 1875 godu, Varšava 1876.

Ogonovskij O., *Istoriâ literatury ruskoj*, t. 2, L'vov 1889.

Osadca M., *Gramatika ruskogo âzika*, L'vov 1862.

Otčet o zanâtiâh slavânskimi narečiami, komandirovannago zagranicu docenta Imper. Novoros. universiteta A. Kočubinskago za vremâ ot 1-go avgusta 1874 g. po 1-e fevr. 1875 g., Odessa 1876.

Pamâtnaâ knižka Varšavskago učebnago okruga, Varšava 1886, 1890, 1894, 1899.

- Pamâtnaâ knižka Varšavskoj gubernii* [PKVG], Varšava 1874, 1898, 1911, 1913.
Pamâtnaâ knižka Lomžinskoj gubernii, Lomža 1888–1892.
Pamâtnaâ knižka Lûblinskoj gubernii, Lûblin 1900, 1901, 1903, 1904.
Pamâtnaâ knižka Sedleckoj gubernii [PKSG], Sedlec 1897, 1909, 1910.
 Podlasiak [Józef Pruszkowski], *Martyrologium czyli Męczeństwo Unii na Podlasiu*, cz. 1, Lublin 1905.
 Prozorov P., *Sistematiceskij ukazatel' knig i statej po grečeskoj filologii*, Sankt-Peterburg 1898.
 Roznošin'skij M. [Filipp Nikitič D'âčan], *Kritika na gramatiku ruskogo âzyka, sostavlenu d-rom Mihailom Osadcom*, L'vov 1864.
 Słotwiński A., *Unia podlasko-chełmska od r. 1875–1885*, Kraków 1893.
Spisok lic, služaših po vedomstvu Ministerstva narodnago prosviešeniâ na 1902 g., Sankt-Peterburg 1902, s.; *na 1903 g.*, Sankt-Peterburg 1903.
Spisok cerkvej i duhovenstva Holmsko-Varšavskoj Eparhii: s ukazaniem blagočinničeskih okrugov, gubernij, uezdov, dereven', vnodâših v sostav prihoda, količestva prihožan i cerkovnoj zemli, Varšava 1886.
Spisok Cerkvej, časoven', prihodov i svâšenno-služitelej holmsko-varšavskoj eparhii s pokazaniem mestnostej, sostavlâuših prihody, čisla prihožan i količestva cerkovno-prihodskih zemel'. Sostavlenu 16 avgusta 1882 goda, Varšava 1882.
Spisok činovnikov i prepodavatelej Varšavskago Učebnago okruga. 1872, Varšava 1872; 1884, Varšava 1884.
 Venckovskij D., *Grigorij Âhimovič i sovremennoe russkoe dviženie v Galičine*, L'vov 1892.
Vremennik Instituta stavropigijskogo s mesâceslovom, L'vov 1873.
Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831–1870, oprac. K. Poznanski, Warszawa 1993.
 Žiteckij P., *Očerki zvukovoj istorii maloruskago narečičâ*, Kiev 1876.
Zvit dyrekciyi c. k. akademichnoyi himnaziyi u L'vovi za rik shkil'nyj 1900/1901, L'viv 1901.

Źródła prasowe

- „Bote für Tirol und Vorarlberg” 1855.
 „Cerkovnyâ vedomosti” 1889, 1897, 1906.
 „Cirkulâr po Varšavskomu učebnomu okrugu” 1871, 1878–1883, 1886, 1888, 1891, 1894, 1899.
 „Czas” 1862, 1866, 1881.
 „Dilo” 1937.
 „Doniesienia Warszawskie” 1881.
 „Dziennik Lwowski” 1868.
 „Dziennik Polski” 1867, 1883.
 „Dziennik Poznański” 1872, 1880.
 „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1918.
 „Dziennik Warszawski” 1868, 1869, 1871–1875.
 „Galičanin” 1901, 1906.
 „Gazeta Handlowa” 1878, 1881, 1899.
 „Gazeta Lwowska” 1863, 1864, 1867, 1868.

- „Gazeta Narodowa” 1862, 1864, 1866–1868, 1872, 1875, 1876.
 „Gazeta Podkarpacka” 1875.
 „Gazeta Polska” 1865, 1899.
 „Gazeta Sądowa Warszawska” 1892.
 „Gazeta Warszawska” 1875, 1879–1882, 1884, 1887, 1892.
 „Głos Narodu” 1916.
 „Głos Podlasia” 1911, 1912.
 „Głos Warszawski” 1912.
 „Goniec Łódzki” 1899.
 „Holmskaâ cerkovnaâ žizn” 1906.
 „Holmskij greko-uniatskij mesâceslov” 1867–1875.
 „Holmskij narodnyj kalendar’ na 1902 god” 1901.
 „Holmsko-Varšavskij Eparhial’nyj Vestnik” 1889, 1896.
 „Kalendarz Lubelski” 1886, 1905.
 „Kamena” 1957.
 „Katolyckij vsxid” 1905.
 „Kievskaâ starina” 1898.
 „Kritičeskoe Obozrenie” 1879.
 „Kurjer Codzienny” 1874, 1882, 1883, 1891, 1895.
 „Kurjer Warszawski” 1877–1879, 1882, 1894–1897, 1899, 1903, 1906, 1911, 1913, 1917.
 „Laibacher Zeitung” 1862.
 „Literaturnyj sbornik izdavaemyj Galicko-russkoû Maticëû” 1870.
 „Literaturno-naukovyj vistnyk” 1898.
 „Litovskiâ eparhial’nyâ vedomosti” 1897.
 „Nedelâ” 1865.
 „Novyj Prolom” 1885.
 „Nowa Jutrzenka” 1912.
 „Pravda” (Lwów) 1875.
 „Przegląd Powszechny” 1899.
 „Przegląd” 1866.
 „Przyjacieli” 1878.
 „Roczniki obydwóch zgromadzeń św. Wincentego a Paulo” 1913.
 „Ruskij Sion” 1875.
 „Russkij filologičeskij vestnik” 1906.
 „Russkoe Slovo” 1912.
 „Slovo” 1862, 1866, 1869.
 „Słowo” 1888, 1896, 1898, 1899.
 „Stolica” 1967.
 „Svoboda. Ukrajinskij Shhodennyk” 1938.
 „Tygodnik Katolicki” 1867.
 „Varšavskiâ Gubernskiâ Vedomosti” 1877, 1882.
 „Varšavskij eparhial’nyj listok” 1906.
 „Varšavskiâ universitetskiâ izvestiâ” 1874, 1877, 1881.
 „Warta” 1878.

- „Wiadomości Kościelne” 1875, 1876.
 „Wiek Ilustrowany” 1903.
 „Wiek” 1873, 1876, 1877, 1880, 1888.
 „Ziemia Lubelska” 1912.
 „Żurnal Ministerstva narodnago prosvešeniâ” 1871, 1874, 1876, 1877, 1880.
 „Żurnal Ministerstva ũsticii” 1906, 1907.

Literatura przedmiotu

- Baženowa A., *Historycy Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego 1869–1915: nauka i polityka*, Lublin 2016.
- Baženova A.Ū., Kazarov S.S., *Naučno-pedagogičeskaâ deâtel'nost' professora F.N. D'áčana*, „Novoe Prošloe” 2016, nr 2, s. 38–55.
- Berezhans'ka himnaziya. *Storinky istoriyi. Yuvilejna knyha*, red. N. Volyneć, Berezhany–Ternopil' 2007.
- Berezhans'ka Zemlya. *Istorychno-memuarnyj zbirnyk*, N'yu Jork 1970.
- Blażejovskij D., *Byzantine Kyivan Rite Students in Pontifical Colleges, and in Seminaries, Universities and Institutes of Central and Western Europe (1576–1983)*, Rome 1984.
- Blażejovskij D., *Historical Šematism of the Archeparchy of L'viv (1832–1944)*, t. 2, Kyiv 2004.
- Błaszczuk L.T., *Filologia klasyczna na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1816–1915*, cz. 2, 1862–1915, Warszawa 2003.
- Bogacz M., *Akademicy Warszawy. Z dziejów organizacji studenckich w XIX wieku*, Warszawa 1960.
- Chełmski Konsystorz Greckokatolicki [1525] 1696–1875 [1905]. Inwentarz analityczny archiwum*, oprac. M. Trojanowska, Warszawa 2003.
- Chervins'ka L.F., Dykyj A.T., *Pokazhchyk z ukrajins'koyi movy*, Xarkiv 1929/1930.
- Dashkevich Ya.R., *Materialy I.O. Levyc'koho yak dzherelo dlya biohrafichnoho slovnyka*, [w:] *Istorychni dzherela ta yix vykorystannya*, z. 2, Kyiv 1966.
- Dej O.I., *Slovnyk ukrajins'kyx psevdonimiv ta kryptonimiv (XVI–XX st.)*, Kyiv 1969.
- Dylągowa H., *Dzieje Unii Brzeskiej, 1596–1918*, Warszawa–Olsztyn 1996.
- Dylągowa H., *Unia w Królestwie Polskim (1815–1915)*, [w:] *Katolicyzm w Rosji i Prawosławie w Polsce (XI–XX)*, red. J. Bardach, T. Chynczewska-Hennel, Warszawa 1997.
- Dzendzelivs'kyj J.O., *Dyachan Pylyp Mykytovych*, [w:] *Ukrayins'ka mova: Encyklopediya*, Kyiv 2004.
- Fedoryk Yu., *Pravoslavne duxovenstvo v Carstvi Pol'skomu v 1975–1905 rokax*, Donećk 2013.
- Fuchsbaauer J., *The Dioptra as a Source of Miklosich's Lexicon Palaeoslovenico-Graeco-Latinum*, [w:] *Miklosichiana bicentennialia. Zbornik u čast dvestote godišnjice rođenja Franca Miklošiča*, Belgrade 2013.
- Gagua A., *Bogoslovskie i lingvokul'turoloģičeskie aspekty duhovnogo obrazovaniâ v Rossii*, [s.l.] 2018.
- Geresz J., *Międzyrzec Podlaski. Dzieje miasta i okolic*, Międzyrzec Podlaski 2001.
- Glinka L., *Diocesi ucraino-cattolica di Cholm (Liquidazione ed incorporazione alla Chiesa russo-ortodossa) (Sec. XIX)*, Romae 1975.

Horda O., *Z istoriyi formuvannya slovtovirnoyi terminolohiyi: koncepciya P. Dyachana*, [w:] *Tendenciyi rozvytku ukrayins'koyi leksyky ta hramatyky*, cz. 1, red. I. Kononenko, I. Mytnik, S. Romanyuk, Varshava–Ivano-Frankivs'k 2014, s. 117–132.

Ihnatowicz I., *Uniwersytet Warszawski w latach 1869–1899*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1981.

Isayiv P., Kobryns'ka A., *Narys istoriyi himnazyi sester vasyliyanok u L'vovi*, [w:] *Propam'yatna knyha himnazyi Sester Vasyliyanok u L'vovi*, N'yu-Jork–Paryzh–Sydney–Toronto 1980.

Kołbuk W., *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835–1875*, Lublin 1992.

Korâgin S.V., *Danilovy i drugie. Genealogiâ i semejnaâ istoriâ Donskogo kazačestva*, z. 51, Moskva 2005.

Korobowicz A., *Kler greckounicki w Królestwie Polskim (1815–1875)*, „Rocznik Lubelski” t. 9, 1966.

Korobowicz A., *Konsystorz generalny chełmskiej diecezji greckounickiej w Królestwie Polskim*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” t. 5, 2000.

Królikowski L., *Szkolnictwo dawnej Warszawy. Rzecz o korelacji pomiędzy rozwojem miasta a szkolnictwem (od połowy XVII wieku do wybuchu drugiej wojny światowej)*, Warszawa 2008.

Kula E., *Nauczyciele galicyjscy w szkołach średnich rządowych Królestwa Polskiego w latach 1862–1873*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 20, *Historia wychowania. Misja i edukacja*, red. J. Dybiec, K. Szmyd, Rzeszów 2008.

Lewandowski J., *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772–1875*, Lublin 1996.

Likowski E., *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku uważane głównie ze względu na przyczyny jego upadku*, cz. 2, Warszawa 1906.

Masanov I.F., *Slovar' psevdonimov russkikh pisatelej, učenyh i obšestvennyh deâtelej*, t. 4, Moskva 1960.

Miąso J., *Z dziejów szkolnictwa ukraińskiego w Galicji (1867–1914)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 34, 1991.

Mironov B.H., *Social'naâ istoriâ Rossii perioda imperii (XVIII – načalo XX v.)*, t. 1, Sankt-Peterburg.

Mironovič A., *Likvidaciâ unii na territoriâh Pol'skogo Korolevstva*, „Pravoslavie v Baltii” 2016, nr 5 (14), s. 9–18.

Mironowicz A., *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005.

Mironowicz A., *Kościół prawosławny na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej (1596–1918)*, [w:] *Prawosławie. Światło ze wschodu*, red. K. Leśniewski, Lublin 2009, s. 691–757.

Olejnik T., *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996.

Osadczy W., *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007.

Parka S., Jakuszew A., *Stopnie naukowe w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim (1869–1915)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 39, 2000.

Pasternak Ye., *Narys istoriyi Xolmshhyny i Pidlyashshya*, Vinnipeh 1968.

Paszowska M., *Z dziejów Wydziału Prawa Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego (1869–1915)*, „Studia Iuridica” t. 42, 2003.

- Pelesz J., *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den aeltesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, t. 2, Wien 1881.
- Piccin M., *Popowicze na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim (1869–1915): między tradycją a rewolucją*, „Przegląd Wschodni” t. 11, 2010, z. 3 (43).
- Piech S.L., *Wychować dla Kościoła i państwa: formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775–1918*, Kraków 2012.
- Plöchl W.M., *St. Barbara zu Wien. Die Geschichte der griechisch-katholischen Kirche und Zentralpfarre St. Barbara*, bild 1, Wien 1975.
- Pticyń A.N., *Avstro-vengerskie prepodavatelii-immigranty na istoriko-filologičeskom fakul'tete Varšavskogo universiteta*, [w:] *Rossijsko-pol'skij istoričeskij al'manah*, z. 8, Stavropol' 2016.
- Pticyń A.N., *Učitelâ-galičane v Carstve Pol'skom v poslednej treti XIX veka*, [w:] *Rossijsko-pol'skij istoričeskij al'manah*, z. 7, Stavropol' 2014.
- Pticyń A.N., *Èmigraciâ rusinskoj intelligencii iz Gabsburgskoj monarhii v Rossiû v poslednej treti XIX v.*, [w:] *Stavropol'skij al'manah rossijskogo obšestva intelektual'noj istorii*, z. 14, Stavropol' 2013
- Rolf M., *Rządy imperialne w Kraju Nadwiślańskim. Królestwo Polskie i cesarstwo rosyjskie (1864–1915)*, przeł. W. Włoskiewicz, Warszawa 2016.
- Schiller J., *Universitas rossica: koncepcja rosyjskiego uniwersytetu 1863–1917*, Warszawa 2008.
- Schiller-Walicka J., *Cesarski Uniwersytet Warszawski: między edukacją a polityką, 1869–1917*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016.
- Simovych V., *Praci v dvox tomax*, t. 1, *Movoznavstvo*, Chernivci 2005.
- Sinodik kavalerov ordena svâtogo knâzâ Vladimira*, Sankt-Peterburg 2015.
- Sosna G., Troc-Sosna A., *Hierarchia i kler kościoła prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX–XXI wieku*, Ryboły 2012.
- Syryh V.M., *D'âčan Vladimir Filippovič*, [w:] *Pravovaâ nauka i ûridičeskaâ ideologiâ Rossii. Ènciklopedičeskij slovar' biografij*, Moskva 2009.
- [Ślizień H.], *Polska: ludzie i czyny, przyjaciele i wrogowie*, t. 1, z. 1, Kraków 1914.
- Trojnecka M., *Hieronim Łopaciński. Jego zbiory i biblioteka jego imienia*, [w:] *Życie artystyczne Lublina 1901–2001*, red. L. Lameński, Lublin 2001.
- Vendland A.V., *Rusofily Halychyny. Ukrajins'ki konservatory mizh Avstrijeyu ta Rosijeyu, 1848–1915*, przeł. X. Nazarkevych, L'viv 2015.
- Volyneć I., *Dyachan Pylyp*, [w:] *Ternopil's'kyj encyklopedyčnyj slovnyk*, t. 1, Ternopil' 2004.
- Volkov S., *Vysšee činovničestvo Rossijskoj imperii. Kratkij slovar'*, Moskva 2016.
- Wolska H., *Hieronim Łopaciński – ludoznawca i regionalista*, „Twórczość Ludowa” 2002, nr 1–2 (51).
- Wyszomirski T., *Kościół prawosławny w Królestwie Polskim w latach 1875–1905*, Warszawa 2012, praca doktorska, ChAT, prom. A. Mironowicz.
- Zasztowt L., *Kresy 1832–1864: szkolnictwo na ziemiach litewskich i ruskich dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997.

Strony internetowe

D'áčan E.O., *D'áčan Gleb Konstantinovič polkovnik*, „Bessmertnyj polk”, www.moy-polk.ru/kaliningrad/soldiers/dyachan-gleb-konstantinovich [dostęp 6.12.2018].

Historical Currency Converter (test version 1.0), „Historicalstatistics.org Portal for Historical Statistics”, www.historicalstatistics.org/Currencyconverter.html [dostęp 6.12.2018].

Mgr **Michał Stanisław Jasiński** jest asystentem w Instytucie Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN, sekretarzem redakcji „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”. E-mail: msjasinski@gmail.com

Data zgłoszenia artykułu: 7 grudnia 2018

Data przyjęcia do druku: 14 marca 2019